

Mijają lata, a końca problemu nie widać. Nowe władze miasta winnego upatrują w elektrociepłowni i paliwie, z którego korzysta...

Fetor bez końca

Nowe władze Zabrze są przekonane, iż to koncern energetyczny Fortum i jego elektrociepłownia odpowiada za emisję śmieciowego fetoru od wielu już lat zalewającego co jakiś czas Śródmieście. Jednoznacznie deklarację tej treści wygłosił niedawno wiceprezydent Przemysław Juroszek, podczas posiedzenia jednej z komisji Rady Miasta, choć już w rozmowie z naszym dziennikarzem nieco ważył słowa: – *Moim zdaniem odór pochodzi z nienależycie zabezpieczonych, przetworzonych opadów tzw. RDF, które są – a na pewno były – tam składowane do dalszego spalania pod gołym niebem.*

DOKOŃCZENIE NA STR. 5



KONDOLENCJE

Sz.P. Renata Gołubowicz
wraz z rodziną i najbliższymi

Śmierć Jurka Gołubowicza jest dla nas ciosem.
Jurek był człowiekiem o ogromnym sercu.
Pamięć o nim zostanie z nami na zawsze.

Przekazujemy
szczerze wyrazy
głębokiego współczucia



Jan Chojnacki
Poseł na Sejm
II, III, IV kadencji
Były przewodniczący SLD w Zabrzu

Jerzy Wereta
Pierwszy Z-ca Prezydenta
m Zabrze w latach 2002-2006
Były przewodniczący SLD w Zabrzu

dołączają:

Gabriela Pudło-Chojnacka, Anna Jeziorowska-Wereta, Jan Sarna, Zbigniew Zaborowski (Stowarzyszenie Pokolenia Katowice) oraz Stowarzyszenie Pokolenia Zabrze: Agnieszka Bedlińska, Irena Brolik, Anna Drążyk, Henryk Dziąbór (członek Zarządu), Jan Fatyga, Michał Głuźniewicz, Teresa Hałgas (skarbnik), Celina Hrabowska, Bogdan Hrabowski, Jadwiga Iwańska, Tadeusz Jadczyński (przewodniczący Komisji Rewizyjnej), Irena Jeziorska, Lidia Kaliska, Stanisława Kłos, Józefa Kołodziejska, Stefan Korus, Jerzy Krzysteczko (członek Zarządu), Monika Krzysteczko, Maria Kwiatkowska, Teresa Langer, Krystyna Madeja, Helena Przepiórka, Daniel Ratajczak, Zdzisław Rogowski, Stanisław Sidor (członek Zarządu), Elżbieta Stawicka, Józef Sudał, Józef Suliński (członek Komisji Rewizyjnej), Romuald Szymała, Danuta Telenga, Teresa Walda, Róża Wierzbicka (członek Zarządu), Maria Willsch, Lidia Zacharko

ISSN 0209-2719



REKLAMA

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

czytaj na str. 3

To wydanie można także kupić
on-line na stronie **EPRASA.PL**

W sobotnim pogrzebie Jerzego Gołubowicza uczestniczyło około dwustu osób, w tym dwoje innych byłych włodarzy miasta

PODZIĘKOWANIA

Z całego serca dziękujemy wszystkim, którzy w tych trudnych chwilach byli z nami, wspierali nas swoją obecnością i modlitwą. Wasze słowa otuchy, ciepłe gesty oraz udział w uroczystości pogrzebowej były dla nas wielką pociechą.

Jesteśmy wdzięczni za każdą okazaną pomoc oraz za piękne wieńce, kwiaty i wszelkie oznaki pamięci o naszym mężu i ojcu

Jerzym Gołubowiczu

Pragniemy również wyrazić głębokie podziękowania przedstawicielom Władz Miasta Zabrze, tak obecnych jak i poprzednich, za udział w uroczystości pogrzebowej oraz za wyrazy współczucia i dobre słowa, które płynęły do nas w ostatnich dniach. Jesteśmy wdzięczni za pamięć o Nim oraz za okazane wsparcie, które pomogło nam przetrwać ten ciężki dla nas czas.



Z wyrazami
szacunku i wdzięczności

Żona, córki, zięciowie i wnuczka

OGŁOSZENIE

LIST OTWARTY

Szanowna Reniu!

Wiem, że po stracie ukochanego męża serce Twoje przeszywa ogromny ból. Aby choć trochę go złagodzić przypominam z czego możesz być dumna. Jurek będąc Prezydentem Zabrze w kadencji 2002-2006 r. okazał się człowiekiem niezwykle przygotowanym do pełnienia w/w stanowiska. Wrażliwy społecznie, empatyczny, uczuciowy i niewątpliwie dobry menedżer. Dlatego też bardzo często na ulicy słyszę, że lata jego kadencji to był „złoty okres Zabrze” i to określenie ma swoje uzasadnienie. Jurek po dojściu do władzy nie wymienił kadr hurtowo na swoich, praktycznie za jego kadencji nie było zwolnień. Do pracy przyjmował ludzi uczciwych, merytorycznie przygotowanych i związanych emocjonalnie z miastem Zabrze, bez oglądania się na sympatię polityczne czy osobiste. Zakupił dla miasta grunty za 50 mln złotych, których obecna wartość wyniosła kilka miliardów złotych. Bez tego posunięcia nie byłoby strefy ekonomicznej z tysiącami miejsc pracy. Wybudował 430 mieszkań komunalnych (osiedle Jodłowa), co jest ewenementem w skali kraju. Praktycznie zakończył realizację Drogowej Trasy Średnicowej i rozpoczął Program Poprawy Gospodarki Wodno-Ściekowej. A było jeszcze wiele inwestycji mniejszej wagi i to wszystko bez deficytu w budżecie miasta.

Niestety z powodu przepracowania, nie wystartował do walki o drugą kadencję. I wtedy urządzono mu igrzyska, których ze względu na sędziowanie wygrać nie mógł. Grupa zawodowa, która tak bezwzględnie się z nim obeszła, okazała się w najnowszej historii w dużej mierze ludźmi postępującymi koniunkturalnie i konformistycznie. Zabrano Jurkowi spokój w podeszłym wieku, który niewątpliwie mu się należał. Jurek był człowiekiem „prawdziwej lewicy”, a ci są szczególnie brani na celownik, ponieważ są pożądanym politycznym łupem. Komuś musiało bardzo zależeć, aby bezkompromisowa prawda nie ujrzała światła dziennego (tak było też z Jurka znajomą z lewicy, śp. Barbarą Blidą). Jurek skazany na podstawie zeznań skompromitowanej instytucji „koronnego świadka” z pominięciem zasady „wszystkie wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego”. Zakończył swój żywot co prawda na wolności, ale na pewno z poczuciem głębokiej niesprawiedliwości, jaką dokonano w ocenie jego osoby.

Droga Renato

To co napisałem nie jest podyktowane tylko moimi przemyśleniami. Tak myślą zabrzanie, a mam kontakty osobiste z wieloma. Poza tym jako członek „Stowarzyszenia Pokolenia” jestem zobowiązany dbać o prawdę historyczną nawet jeśli to historia najnowsza.

Ponownie łączę się z Tobą i całą Twoją rodziną w bólu

Przewodniczący
Stowarzyszenia „Pokolenia” w Zabrzu
Jerzy Wereta

Ostatnie pożegnanie prezydenta

Pogrzeb 77-letniego Jerzego Gołubowicza, prezydenta Zabrze w latach 2002-2006, odbył się w sobotę (10 sierpnia) na cmentarzu komunalnym przy ul. Pokoju w Zabrzu. Ceremonii w kaplicy cmentarnej przewodniczył proboszcz parafii św. Wojciecha w Zabrzu ks. Andrzej Mikufa. We wzruszających słowach zwrócił się do żony zmarłego, dziękując jej w jego imieniu za to, że do końca pozostała wierna przysiędze małżeńskiej i nie opuściła małżonka, w tych tak trudnych dla niego chwilach (po skazaniu go za zabójstwo) i trwała przy nim do końca. Innych przemówień i oficjalnych pożegnań nie było. Urna z prochami zmarłego spoczęła na tutejszej nekropolii komunalnej.



Pogrzeb, w którym uczestniczyło około 200 osób, odbył się bez orkiestry górniczej, sztandarów i licznych oficjalnych delegacji. Obecni byli za to poprzedni prezydenci miasta: Roman Urbańczyk i Małgorzata Mańka-Szulik oraz byli wiceprezydenci: Mirosław Sekuła, Andrzej Góra, Jerzy Wereta i Krzysztof Lewandowski (Mieczysław Cupiał zmarł kilka miesięcy temu). Obecne władze miasta reprezentował jednoosobowo wiceprezydent Tomasz Olichwer. Zwracała uwagę nieobecność aktualnej prezydent Agnieszki Rupniewskiej, bo była jednak „politycznym dzieckiem” Jerzego Gołubowicza. To w czasach jego prezydentury była aktywną działaczką młodej lewicy, której on był kandydatem na prezydenta.

Z kolei w poniedziałek w kościele św. Józefa została odprawiona msza św. w intencji zmarłego. Co ciekawe, druga intencja poświęcona została śp. byłemu proboszczowi tej parafii ks. infułatowi Pawłowi Pyrchale. Jak przekazał nam jeden z byłych pracowników samorządu, obydwaj panowie znali się bardzo długo. Mieszkali zresztą przez lata na terenie jednej parafii. Jerzy Gołubowicz praktycznie całe swoje życie na wolności spędził w jednej dzielnicy. Chodził do SP 37, a potem II LO. Ks. Pyrchala natomiast objął funkcję proboszcza parafii w 1976 roku. Kiedy Gołubowicz był I sekretarzem Komitetu Miejskiego PZPR w Zabrzu, infułat aktywnie budował kościół na osiedlu Janek. Co znamienne, Gołubowicz obejmując prezydenturę w mieście odsunął od władzy w samorządzie Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, któremu wspomniany kapłan patronował... Mimo to – jak twierdzi nasz rozmówca – utrzymywali kontakt pisemny do końca życia infułat, choć dzieliło ich tak dużo, a równocześnie łączyły wspólne, trudne lata komunizmu, a potem przemian gospodarczych.

(kiro)

Teatr Nowy nie ma pieniędzy na wypłaty od października. – Oszczędzajcie – mieli usłyszeć od wiceprezydenta aktorzy

Być albo nie być

Chyba całkowicie legła w gruzach teza prezydent Zabrza Agnieszki Rupniewskiej (wygłoszona notabene przez nią bynajmniej nie na swoim profilu internetowym, lecz prywatnej osoby) o tym, że nasza redakcja kłamie pisząc o wielkich kłopotach Teatru Nowego, spowodowanych przez oszczędnościową politykę gminy. Nasz tekst o braku pieniędzy na organizację 23. ogólnopolskiego Festiwalu Dramaturgii Współczesnej oraz jakiegokolwiek premiery, przedrukowany został bowiem na prestiżowym portalu e-teatr, a do Zabrza na spotkanie z zespołem teatru w tej sprawie przyjechał zaniepokojony Krzysztof Szuster, prezes Związku Artystów Scen Polskich. O szczegółach potwierdzających nasze ustalenia napisała także Gazeta Wyborcza cytując fragmenty kuriozalnej dyskusji władz miasta z szefostwem placówki. Słowa krytyki oraz lęku w ogóle o przyszłość Nowego wystosował także Teatr Śląski im. Wyspiańskiego z Katowic.

„Z zaniepokojeniem przyjęliśmy wieści o sytuacji Teatru Nowego w Zabrzu” – czytamy w odezwie – „Jak słyszymy, z powodu braków budżetowych nie powstanie w nadchodzącym sezonie żadna nowa premiera. Nie odbędzie się również XXIII edycja Festiwalu Dramaturgii Współczesnej „Rzeczywistość przedstawiona” – jednego z najważniejszych wydarzeń na teatralnej mapie kraju, które przez lata budowało swoją renomę oraz promowało miasto i region, ściągając do Zabrza najciekawsze współczesne inscenizacje. Instytucję czekają również zwolnienia i konieczność rezygnacji ze świeżo

otwartej sceny kameralnej. Jesteśmy zaskoczeni tym brakiem wyczucia oraz zrozumienia istoty działalności kulturalnej. Całymi sercami wspieramy naszych przyjaciół, którzy walczą o przyszłość swojego Teatru.” Do sprawy ustosunkował się także m.in. Mirosław Neinert (aktor, reżyser, dyrektor Teatru Korez): „Komunikat dosyć delikatnie oddaje zaniepokojenie całego środowiska teatralnego na Śląsku i w całej Polsce. Chcę wierzyć, że to jakieś przykre nieporozumienie, nieśmieszny żart nowej, jeszcze zagubionej władzy. Bo nie chcę wierzyć w celowe działanie niszczące teatr i kulturę w Zabrzu. Bo, jak mó-

wił Churchill, jeżeli pozwolimy zniszczyć kulturę, to po co ta wojna? To są pryncypia! Jeżeli władza tego nie rozumie, to po co nam taka władza?”

Przypomnijmy, że w Teatrze Nowym brakuje miliona złotych. Nie tylko nie ma pieniędzy na premiery, utrzymanie sali kameralnej czy festiwal, ale ma być zwolnionych dziesięciu pracowników (połowa to aktorzy). Co gorsza od października nie będzie w ogóle na wypłaty dla nikogo. Jak napisała w szczegółach Gazeta Wyborcza bezpośrednio o konieczności oszczędzania w placówce poinformował kierownictwo Teatru wiceprezydent Tomasz Olichwer (menedżer kultury, wieloletni dyrektor kina Marzenie i kina Roma, radny, poseł). Z relacji wynika, że rozmowy przypominały nieco teatralną farsę. Znany aktor, reżyser, twórca spektakli, dyrektor artystyczny placówki – Zbigniew Stryj miał powiedzieć w pewnym momencie, że w zabrzańskim teatrze nie ma

już na czym oszczędzać i można co najwyżej grać przy jednym reflektorze i zakręcić w całym obiekcie wodę. Wiceprezydent Olichwer twierdził natomiast, że nic na to nie poradzi, że kasa miasta jest pusta, gmina jest zadłużona i wszyscy muszą teraz oszczędzać, więc Teatr Nowy też. – Oszczędzajcie – powtarzał jak mantrę, kontrując słowa przedstawicieli TN. Ostatecznie – zdaniem GW – miał po kilku dniach się zreflektować i obiecał 600 tysięcy złotych, ale nikt z zainteresowanych stron nam tego nie potwierdził. Miasto nie chce oficjalnie o tym mówić (nie ma zresztą komu, bo z powodu oszczędności nie działa ani wydział kontaktów społecznych, nie ma rzecznika prasowego, kancelaria prezydent nie jest umocowana do udzielania takich informacji i prosi o pisemne zapytania). Nie udało nam się także potwierdzić tej wyrażonej ustnie pomocy ze strony wiceprezydenta w Teatrze Nowym. Telefony decydentów placówki milczą...

Do GŁOSu docierają też obawy o los Filharmonii Zabrzeńskiej, która także zobowiązana została do poczynienia oszczędności. Muzycy lękają się o pracę, przyszły poziom artystyczny orkiestry, repertuar, ilość koncertów... Także melomani martwią się o przyszłość zespołu. Sławomir Chrzanowski – dyrektor Filharmonii przekazał władzom miasta wstępny projekt-pomysł na okrojenie wydatków. – Są w tym względzie pewne możliwości. Wymuszone, ale coś... Nasza specyfika działalności jest w wielu aspektach inna niż teatru, sytuacja jest nieco odmienna. W najbliższym czasie odbędzie się spotkanie w tej sprawie z całym zespołem, by przedyskutować sytuację i podjąć jakieś kroki. Nie chcę by muzycy dowiadywali się o nich z prasy, więc nie konkretnego teraz nie powiem. Po podjęciu jakiejś decyzji nie będę jednak uciekał od poinformowania w mediach o naszej sytuacji. (jak)

REKLAMA

POCZUJ LEKKOŚĆ

Sprawdź, o ile możesz zmniejszyć swoje raty!



Pożyczka Fit
RRSO 11,56%



Zabrze, pl. Wolności 2, tel. 32 376 00 10

KASA STEFCZYKA

kasastefczyka.pl 801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

Zawsze u siebie

Pożyczka Fit umożliwia konsolidację zobowiązań zaciągniętych wyłącznie w innych instytucjach finansowych. Koszt połączenia wg taryfy operatora. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

Przykład reprezentatywny z dnia 4.08.2023 r. dla Pożyczki Fit: Całkowita kwota kredytu wynosi 94 680,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizja: 0 zł / 0%, opłata za cztery przelewy: 320 zł) wynosi 10,90%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 11,56%. Czas obowiązywania umowy – 107 miesięcy, 106 miesięcznych rat równych: 1392,45 zł oraz ostatnia, 107. rata: 1391,83 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 148 991,53 zł, w tym odsetki: 53 991,53 zł.

Przyjdź do Placówki Pośrednika Kredytowego: spółki Stefczyk Finanse S.A. z siedzibą w Gdyni przy ul. Legionów 126-128, wpisanego do KRS w Sądzie Rej. Gdańsk-Północ w Gdańsku VIII Wydz. Gosp. KRS pod nr. 0000677966, kapitał zakładowy: 417.273.120,00 zł (wpłacony w całości), NIP 586-227-30-23, umocowanego do dokonywania czynności faktycznych i prawnych w imieniu i na rzecz SKOK im. F. Stefczyka z siedzibą w Gdyni, związanych z przygotowaniem, oferowaniem, zawieraniem i wykonywaniem umów o kredyt konsumencki.

Radny Sebastian Dziębowski wstąpił do Nowej Nadziei i został asystentem krajowym europosła Konfederacji

Pnie się w górę

Na szersze wody polityki krajowej wpływa zabrzański radny Sebastian Dziębowski (na zdjęciu z lewej). Jak dotąd był postrzegany po prostu jako sympatyk Konfederacji i niewiele brakowało, a zostałby nawet posłem tego ugrupowania, zyskując w 2019 roku w parlamentarnych wyborach 14 tysięcy głosów. Teraz poszedł o dwa kroki dalej i w lipcu formalnie wstąpił w szeregi współtworzącej sejmową Konfederację ekipy Nowej Nadziei Sławomira Mentzena, stając się szefem jej zabrzańskich struktur. Natomiast przed tygodniem Dziębowski został mianowany jednym z asystentów krajowych posła do Parlamentu Europejskiego Marcina Sypniewskiego (na zdjęciu z prawej), wybranego do struktur Unii Europejskiej z okręgu śląskiego. I to nie koniec nowości, bowiem sam europarlamentarzysta zabiega o to, by w Zabrzu otworzyć jedno ze swoich biur poselskich. Prawdopodobnie powstanie ono przy ul. Dworcowej w lokalu opuszczonym przez posła Wandę Nowicką z Lewicy.



– Bardzo liczę na to, że otwarcie pierwszego w historii Zabrza biura europosła z moim udziałem jako asystenta krajowego, stanie się motorem napędowym działań na rzecz tak rozwoju miasta w krajowej polityce, jak i budowy silnego elektoratu Konfederacji w naszym mieście – zaznacza Dziębowski. – Siłą rzeczy będę w częstszych kontaktach z politykami krajowymi i odwiedzać będę Sejm. Do samego Strasburga czy Brukseli nie będę pewnie jeździł często, myślę że co najwyżej kilka

razy w roku. Priorytetem jest dla mnie zaangażowanie w zabrzańską i polską politykę, bo jestem – jak sama nazwa funkcji wskazuje – krajowym asystentem europosła.

W najnowszej kadencji samorządu Dziębowski wszedł do Rady Miasta w Zabrzu jako jedynak z własnego lokalnego ugrupowania Zabrzańskiej Inicjatywy Społecznej, po czym założył klub z dwójgiem byłych radnych Skutecznych dla Zabrza: Dariuszem Walerjańskim oraz Łucją Chrzęstek-Bar. Paradoksalnie większe

zaangażowanie Dziębowskiego w działania Konfederacji może jednak doprowadzić do rozpadu jego klubu, bo pozostali jego członkowie odżegnają się od tego ugrupowania...

Przypomnijmy, że Dziębowski po raz pierwszy został radnym miejskim 5,5 roku temu i także wówczas był rodzynkiem, który dostał się z listy popularnego wówczas ugrupowania muzyka Pawła Kukiza. I choć zabrzańskie struktury grupy dość szybko się rozpadły, zaborzanin wygrał swoisty los na loterii. Przyłą-

czył się bowiem do ówczesnej koalicji rządzącej miastem (Skuteczni dla Zabrza oraz Prawo i Sprawiedliwość), stając się niezbędnym elementem i gwarantem większości. Bez trudu wynegocjował sobie stanowisko wiceprzewodniczącego Rady Miasta oraz funkcję kierownika gminnego kina Roma, którym zresztą sprawnie po dziś dzień zarządza.

W budowaniu rozpoznawalności zapewne pomaga mu też to, iż działa na niwie kulturalnej i rozrywkowej, m.in. śpiewał piosenki i nagrywał

teledyski. W 2019 roku mianowano go liderem listy wyborczej do sejmiku Konfederacji i był dosłownie o włos od zastania posłem. Ostatecznie mandatu nie dostał tylko dlatego, że ugrupowanie zebrало zbyt małe poparcie w skali całego okręgu obejmującego także Bytom, Gliwice i Tarnowskie Góry.

Według naszych ustaleń, przed tegorocznymi wyborami samorządowymi Dziębowski miał zielone światło ze strony samego Sławomira Mentzena na zgłoszenie listy Konfederacji do Rady Miasta w Zabrzu. Jednakże zamiast tego, postanowił wystartować z własnego stowarzyszenia, stawiając na lokalność i pracę u podstaw. Miał równocześnie obiecać, że bliskie mu ugrupowanie nie wystawi mu konkurencji, do zabrzańskiej elekcji zgłosiła się jednak inna gruba kandydatów na radnych, zbliżona do Ruchu Narodowego (to ta część koalicji prawicowej, której liderem jest Krzysztof Bosak), korzystając właśnie z nazwy Konfederacji. W ten sposób pomysł Dziębowskiego w dużej mierze nie wypalił, bo zdezorientowani wyborcy o nastawieniu liberalno-narodowym nie do końca wiedzieli, jak głosować. W efekcie z listy tego ugrupowania nie wszedł do samorządu nikt, zaś z listy organizacji Dziębowskiego wyłącznie on sam. Odkąd niedawno wstąpił do Nowej Nadziei, można uznać, iż Konfederacja ma jednak teraz w Zabrzu swojego radnego. (pej)

OGŁOSZENIE



Międzyzakładowa Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa

„PERSPEKTYWA” z siedzibą w Rudzie Śląskiej 7 przy ul. ks. L. Tunkla 147

ogłasza przetarg

na ustanowienie i zbycie prawa odrębnej własności nieruchomości lokalowej w trybie ustnego przetargu nieograniczonego (licytacji), który odbędzie się dnia **30.08.2024 r.**

Szczegóły na stronie **www.perspektywa.com.pl** w zakładce przetargi lub pod numerem **tel. 32 243 96 37 w. 21.**



Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-46-89
naczelnny@gloszabrze.pl
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojteck@gloszabrze.pl
Publicysta
Przemysław JARASZ,
przemek@gloszabrze.pl.

Publicysta (współpracownik)
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
eska@gloszabrze.pl

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8
redakcja@gloszabrze.pl,
Wydawca: ZSPD
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103
aneta@gloszabrze.pl
czynne: pon. 10–17
wt.-pt. godz. 10–16
Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE

RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepie Boże 7, tel. 278-67-19

96597

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Ostrożniejszy w stawianiu tak jednoznacznej hipotezy jest inny polityk Koalicji Obywatelskiej – Urszula Potyka, która jako szefowa komisji ekologii próbowała z ogromnymi problemami – wraz z innymi radnymi – „skontrolować” ów prywatny zakład w Zabrze. Za pierwszym razem reprezentacja Rady Miasta nie mogła zobaczyć czego chciała, a za drugim w ogóle nie wpuszczono jej środka. Przedstawiciele Fortum wszystkiemu zaprzeczają, włącznie z tym, że ich zdaniem nigdy nie bronili radnym wchodzić na teren swego kompleksu.

– *Faktycznie, dowodu wprost w postaci jakiejś ekspertyzy nie mamy, ale daje do myślenia, że za pierwszym razem wpuszczono nas jako radnych dopiero po strasznych korowodach, pod pretekstem pandemii. Gdy zaś pojawiliśmy się ponownie kategorycznie odmówiono nam inspekcji twierdząc, że w czasie wojny na Ukrainie ich zakład ma jakiś specjalny status obiektu strategicznego i nasza wizyta mogłaby stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa! Trudno mi było z tym walczyć i polemizować, więc ostatecznie odpuściłam. Mamy natomiast relację z pierwszej ręki od jednego z pracowników zakładu, który przyznał, iż czasem tak tam śmierdzi tym fetorem, że personelowi dosłownie na wymioty zbiera – podkreśla radna Potyka.*

– *Trochę niezrozumiałe jest stawianie takiej akurat diagnozy, bo problem fetoru w Zabrzu pojawił się na długo przed wybudowaniem w elektrociepłowni wielkiego bloku do spalania przetworzonych odpadów – komentuje z kolei nasze ustalenia Katarzyna Iwańska, działaczka społeczna stowarzyszenia Lepsze Zabrze, która przed laty zainicjowała głośny protest społeczny przeciwko odorowi i finalnie doprowadził do hermetyzacji zakładu FCC za blisko 20 mln zł. Nadto w sierpniu 2020 roku klub radnych Lepszego Zabrza z inicjatywy jego lidera Kamila Żbikowskiego złożył projekt uchwały o powołaniu specjalnej komisji odorowej, która dokładnie przyjrzałaby się problemowi i prowadzonej wówczas inwestycji. Większością zaledwie jednego głosu wniosek ten odrzucono. Argumentowano wówczas, że problem zniknie wraz z zakończeniem przedsięwzięcia FCC. Postulat Lepszego Zabrza w całości poparł wtedy klub Koalicji Obywatelskiej. Dziś już wiemy, że odor ciągle atakuje...*

Zagadkowy smród

Duszący i przyprawiający o mdłości fetor „atakuje” znielacka miasto już od wielu lat. Wcześniej wszyscy za źródło tych utrapień uważali stację przetwarzania odpadów na obrzeżach Zandki, do której zwożone są śmieci z całego regionu. Właściciel zakładu – firma FCC – zobowiązał się do przeprowadzenia kosztownej hermetyzacji zakładu i wprowadzenia zamkniętego obiegu powietrza w halach przetwarzania odpadów oraz produkowania RDF-u, a więc paliwa wykorzystywanego do produkcji ekologicznego ciepła w sąsiedniej elektrociepłowni Fortum. Całą inwestycję z FCC ukończono jesienią 2020 roku i wbrew oczekiwaniom problem pozostał, choć z wyraźnie mniejszym nasileniem. Niewiele też zmieniło oddanie do użytku w podobnym czasie zupełnie nowego kotła we wspomnianej elektrociepłowni.

Fetor bez końca



Temat inwestycji na Zandce był szczegółowo omawiany przed rokiem (marzec 2023) na posiedzeniu jednej z komisji Rady Miasta. Wypowiadający się w imieniu FCC Krzysztof Tomczyński, główny technolog zakładu wymieniał długą listę inwestycji i działań podjętych dla maksymalnego ograniczenia emisji odoru na zewnątrz. Zaręczał, że zdecydowana większość prac odbywa się w szczelnie zamkniętych halach. Jedyny wyjątek stanowią specjalne boksy na odpady, które jednak już były wówczas zadaszane. Pozostał też jeszcze otwarty teren zielonego kompostu. – *Ale tam są wyłącznie trawy, gałęzie i liście, a nie wszystko jak leci z brzozywych pojemników na bioodpady. Według zapewnień specjalistów, nie ma możliwości, by to one były źródłem tak dokuczliwego fetoru. Zrobiliśmy już naprawdę wszystko, co tylko było możliwe do wykonania. Nie mamy nic do ukrycia, zawsze wpuszczamy straż miejską na kontrolę czy zaniepokojonych mieszkańców – zapewniał Tomczyński.*

Co istotne, w jego obronie stanął sam przewodniczący Rady Dzielnicy Śródmieście, której to mieszkańcy najbardziej dotkliwie odczuwają gryzący fetor. – *Kiedyś zirytowani sytuacją i smrodem, o godz. 22 pojechaliśmy tam z grupą mieszkańców na taką społeczną wizytację. Nie robiono nam żadnych problemów, oprowadzono po zakładzie i na oko wszystko naprawdę wyglądało w porządku – zapewniał Jacek Czajkowski.*

Odparowywanie smrodu?

Od tamtego czasu w nieoficjalnych i kulisowych rozmowach w samorządzie temat ten coraz częściej powracał ze wskazaniem właśnie na Fortum. Ówczesne władze samorządowe nie dążyły tego wątku uznając, iż nie mają instrumentów prawnych

i merytorycznych do udowodnienia sprawstwa koncernowi. Choć głosy wskazujące Fortum jako prawdopodobne źródło odoru pojawiały się także w klubie radnych Skutecznych dla Zabrza, a więc zaplecza byłej już prezydent miasta.

Teraz trochę nieoczekiwanie temat ten powrócił na sali sesyjnej ratusza. Rozmawiając z radnymi o gospodarce odpadami w mieście jako takimi, wiceprezydent Juroszek bez znaków zapytania i bez zastrzegania wątpliwości wtrącił dosłownie jednym zdaniem (omawiając nieco inną kwestię), iż za problem odoru odpowiada Fortum. Przy okazji zupełnie innego spotkania zapytaliśmy go więc, skąd takie przekonanie i czy pojawiły się w obiegu samorządowym jakieś nowe, przełomowe ustalenia? Wtedy Juroszek jednak nieco się wycofał z wygłoszonej twardej deklaracji. – *To wciąż są moje domniemania wynikające tak z obserwacji własnych, jak i zgłoszeń mieszkańców. Wskazują oni, że w określonych miejscach na Zaborzu – gdzie dotąd nie śmierdziało – zaczyna być odczuwalny ten fetor. Sam to czuję, gdy idę do tamtejszego kościoła św. Franciszka i przechodzę obok Fortum. Tam to w niedzielę rano jest wręcz „masakrycznie” – stwierdził wiceprezydent.*

Przedstawił także swój sposób rozumienia problemu w oparciu o rozmowy z osobami, zajmującymi się takimi zagadnieniami profesjonalnie. – *Dowożone odpady RDF są tam składowane na otwartej przestrzeni. Problem zaczyna się wraz z opadami deszczu, gdy te odpady namokną, a następnie pod wpływem intensywnego słońca zaczynają odparowywać. Zresztą proszę zauważyć, że FCC nigdy nie robiło nam problemów z wejściem na teren swego zakładu, co nawet mieszkańcy i radni dzielnicowi potwierdzali. A Fortum nie wpuściło komisji ekologii – wskazywał wice-*

prezydent w rozmowie z **GŁOSEM**, powołując się na opinię radnej Potyki i jej ówczesnej komisji.

Sama radna dopytywana o szczegóły podkreślała kilkakrotnie, że twardych dowodów na winę Fortum nie ma, ale ciąg zdarzeń i wydarzeń upoważnia ją do takich wniosków. – *Jako komisja nie czuliśmy się tam jak oczekiwani partnerzy do współpracy, a raczej zło konieczne. Gdy po wielu korowodach w końcu udało nam się tam raz dostać, to kazano nam iść równo wymalowaną linią i zabroniono gdziekolwiek z niej schodzić i zaglądać na boki. Zaprezentowano nam cały proces technologiczny od dowozu paliwa po jego spalanie, ale czy tak to wygląda na co dzień? No, tego nie jestem pewna. A słowem wiceprezydenta Juroszka o odkrytych kontenerach z RDF-em się nie dziwię, bo wtedy nawet dwóch naczelników z Urzędu Miasta interweniowało w Fortum, aby w końcu je czymś przykryli – mówi radna Potyka. Ale przyznaje, że sama ich nigdy nie widziała...*

Fortum: nic do ukrycia

Nasza redakcja zwróciła się w tej sprawie o komentarz i odpowiedź na kilka pytań do biura prasowego Fortum w Polsce. W obszernej pisemnej odpowiedzi koncern kategorycznie zaprzeczył swej odpowiedzialności za śmieciowy fetor w Zabrzu. „*Obieg paliwa alternatywnego RDF na terenie zakładu EC Fortum Zabrze jest ściśle monitorowany i szczelny. Dostawa i rozładunek paliwa RDF odbywają się na bieżąco w budynku stacji rozładunku paliwa, w której utrzymywane jest podciśnienie zapobiegające wydostawaniu się zapachów na zewnątrz. Rozładunek odbywa się w zamkniętym budynku. Średni czas przebywania samochodów dostawczych na terenie zakładu od wjazdu, przez rozładunek po wyjazd wynosi 20 minut. Paliwo po rozładunku magazynowane, nie składowane, jest w szczelnie zamkniętym zbiorniku (silosie) w którym przebywa maksymalnie trzy dni. Jest on wyposażony w układ filtrów. Stamtąd RDF podawany jest zabudowanymi taśmociągami do szacunkowych zbiorników przykottowych i dalej do spalania w kotle fluidalnym. Na żadnym etapie procesu, paliwo RDF nie pozostaje na otwartym powietrzu*” – czytamy w odpowiedzi podpisanej przez Jacka Ławreckiego, rzecznika Fortum Polska.

Zapytaliśmy także dlaczego komisja ekologii Rady Miasta w Zabrzu próbująca rozwikłać ten problem, nie wpuszczono na teren elektrociepłowni w Zabrzu i co zamierzano przed nią ukryć? „*Taka sytuacja nie miała miejsca. Fortum prowadzi otwartą i transparentną komunikację z władzami samorządowymi. Co więcej, w listopadzie 2021 roku na terenie EC Fortum Zabrze miało miejsce posiedzenie Komisji Ekologii, w którym brali udział przedstawiciele spółki i radni UM Zabrze, zaś w 2023 r. prezes Fortum w Polsce – Piotr Górnik – obecny był na posiedzeniu Komisji w UM Zabrze*” – napisał rzecznik Fortum. (pej)

Dwa zdarzenia drogowe z udziałem ciężarówki i trzech samochodów osobowych na wysokości zjazdu z al. Nowaka-Jeziorańskiego (droga krajowa nr 88) na al. Korfantego w Zabrzu sparaliżowały przedwcześnie (12 sierpnia) ruch na tej arterii. Choć wszystko wydarzyło się na pasie w kierunku Bytomia, to na blisko dwie godziny całkowicie wstrzymano ruch na pasach w stronę Gliwic.

Zaczęło się od niegroźnej kolizji około godziny 16.30, gdy 56-letni kierowca (obcokrajowiec) ciężarówki nie zmieścił się pod wiaduktem i poważnie uszkodził sobie „pakę”, czyli skrzynię ładun-

Na al. Nowaka-Jeziorańskiego znów niebezpiecznie Efekt domina

kową. Był trzeźwy, policja nałożyła na niego grzywnę. Na miejsce wezwano dwa zastępy straży pożarnej do uprzątnięcia drogi. Gdy ratownicy zabezpieczali miejsce zdarzenia, około godz. 16.50 niemal na ich oczach doszło do wypadku z udziałem trzech samochodów osobowych... – Kilkaś metrów dalej 37-letnia zabrzańska kierująca citroenem nie zauważyła w porę utrudnień drogowych i uderzyła w po-

przedzającego ją volkswagena prowadzonego przez 34-letnią katowiczkę. Ta z kolei uderzyła w renault, za kierownicą którego siedział 46-letni mieszkaniec Gliwic – odtwarza przebieg wypadku Adam Strzodka z komendy policji w Zabrzu.

— W zderzeniach samochodów udział brało 5 osób, przy czym dwie z nich zostały przewiezione do szpitala z obrażeniami, które nie zagrażały jednak życiu. Akcję usuwania



skutków obydwu zdarzeń zakończyliśmy po ponad dwóch godzinach — informuje re-



dakcję z kolei Wojciech Strugacz z komendy straży pożarnej w Zabrzu. (pej, jul)

OGŁOSZENIE



OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZABRZE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w północnej części miasta Zabrze – V etap

Na podstawie art.17 pkt9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. 2023 poz.977 z późn. zm.) w związku z art. 67 ust.3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz.1688), na podstawie art.39 ust.1 pkt2-5 i art.54 ust.2, ust.3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 roku, poz. 1112 z późn. zm.) oraz w związku z Uchwałą Nr XV/161/11 Rady Miejskiej w Zabrzu z dnia 17 października 2011 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w północnej części miasta Zabrze.

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w północnej części miasta Zabrze - V etap wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

w dniach

od 22.08.2024 r. do 20.09.2024 r.

(włącznie)

w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zabrzu w Biurze Planowania Przestrzennego przy ulicy Piastowskiej 11, pok. 1-3 (1 piętro) w godz. 7.30 do 15.30 (tel. 032

3733580). Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony będzie na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Zabrzu w zakładce: Miasto Zabrze / Planowanie przestrzenne / Dokumenty planistyczne w trakcie opracowania / Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w północnej części miasta Zabrze.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie planu miejscowego odbędzie się w dniu 11.09.2024 r. początek o godzinie 16:00, w Budynku Rady Dzielnicy Osiedla Młodego Górnik przy ul. Młodego Górnik 2c. Dodatkowe informacje związane z dyskusją publiczną można uzyskać pod numer tel. 32/3733580 w godzinach 7.30 do 15.30.

Zgodnie z art.18 ust.1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym(t.j. Dz. U. 2023, poz.977 z późn. zm.) każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego wyłożonym do publicznego wglądu, może wnieść uwagi do projektu planu.

Uwaga powinna zawierać nazwisko, imię lub nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej w terminie do dnia 4.10.2024 r. (włącznie):

- w formie papierowej: na adres Urząd Miejski w Zabrzu, 41-800 Zabrze, ul. Powstańców Śl. 5-7;

- w formie papierowej - osobiście: sekretariat Biura Planowania Przestrzennego, Urząd Miejski w Zabrzu, ul. Piastowska 11 pok.1-3 (lp.), w Punkcie Obsługi Klienta w Zabrzu, ul. Powstańców Śl. 5-7, w Punkcie Obsługi Klienta w CH M1 w godzinach pracy urzędu;

- w formie elektronicznej - za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym;

- w formie elektronicznej – wniesione za pomocą za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: sekretariat_bpp@um.zabrze.pl

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Zabrze.

Zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE, Dziennik Urzędowy UE, L 119/1 z 4 maja 2016 r. (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) informuję, że informacja o przetwarzaniu danych osobowych znajduje się Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zabrze pod adresem: <https://bip.miastozabrze.pl/doc/4716>

Zdarzenia, o których poniżej piszemy, miały miejsce dwa miesiące temu i choć szczęśliwie nie zakończyły się tragicznie, Adrian Tomanek ich skutki odczuwa do dziś. W przyjęciu go do zabrzańskiego szpitala miejskiego i wykonaniu ratującego życie zabiegu pomogła dopiero interwencja rzeczniczki praw pacjenta, choć dopiero dzień po tym, gdy odmówiono mu tam pomocy. Szpital zastania się brakiem miejsc w szpitalnym oddziale ratunkowym, a zabrzanin ma żal, że lekarka nie zechciała go nawet zbadać. – *Gdyby w wyniku tej zwłoki wdała się sepsa, dziś mógłbym już nie żyć* – wzdycha.

Wybudowany kosztem kilkudziesięciu milionów złotych, otwarty z pompą przed pięcioma laty, nowoczesny oddział ratunkowy w szpitalu w Biskupicach (z lądowiskiem dla helikopterów, salami zabiegowymi z respiratorami, oddziałem intensywnej terapii i blokiem operacyjnym) od razu stał się wizytówką placówki. Z założenia ma udzielać całodobowo niezbędnej pomocy medycznej osobom w stanie nagłego zagrożenia zdrowia i życia. Na stronie placówki czytamy, że po jej udzieleniu lub wstępnej diagnozie chorzy (w zależności od oceny lekarza) mogą być zarówno kierowani do innych oddziałów, jak i do przychodni albo do domu. Na SOR nie powinni więc zgłaszać się chorzy, którzy nie wymagają pilnej interwencji lekarza, lecz w tym przypadku było inaczej.

Tomanek jest inwalidą I grupy, który w następstwie zbyt późno zdiagnozowanej cukrzycy i miażdżycy w 2013 roku stracił jedną nogę, a dwa lata później także drugą. Ma też założone bajpasy i rozrusznik serca. To wszystko sprawia, że nawet błaha

Z pilnym lekarskim skierowaniem został odprawiony „z kwitkiem” z oddziału ratunkowego

Pomoc nierychliwa



infekcja może okazać się dla niego tragiczna w skutkach! – *4 czerwca koło południa poczułem nagły ból w kikutcie. Zobaczyłem, że jest spuchnięty i bolesny przy dotknięciu* – wspomina mężczyzna. – *Zadzwońnię więc po transport medyczny do przychodni przy ul. Sienkiewicza. Tam chirurg po obejrzeniu nogi wystawił mi pilne skierowanie na SOR, twierdząc że jest pod ropą, a na miejscu nie ma warunków, by wykonać zabieg.* I z tym skierowaniem chory został przewieziony karetką do Biskupic. Oczekiwanie przed szpitalem nie trwało dłużej

niz pół godziny, po czym sanitariusz wrócił ze skierowaniem, na którym znajdowała się krótka informacja o braku miejsc. – *Lekarka, a zarazem kierowniczka oddziału ratunkowego, nawet nie wyszła do karetki, by ocenić mój stan! Usłyszałem jedynie, że poleceno nam jechać do szpitala przy ul. Skłodowskiej-Curie* – denerwuje się Tomanek. Okazało się jednak, że nikt nie sprawdził możliwości przyjęcia w tamtym szpitalu, bo na miejscu usłyszeli, że lekarz-specjalista akurat jest nieobecny. Gdy sanitariusze zaproponowali choremu przewiezienie do Rudy Śląskiej, a w razie czego do Siemianowic Śląskich, zrezygnowany pacjent poprosił jednak o transport do domu. – *Mam cukrzycę i musiałem sprawdzić poziom glukozy i coś zjeść. Poza tym, byłem już mocno zdenerwowany i porządnie zmęczony, więc perspektywa kolejnych godzin spędzonych w karetce mnie przerażała.*

Następnego dnia (środa) zabrzanin skontaktował się z rzeczniczką pacjenta szpitala miejskiego i dopiero po jej interwencji, po południu przyjęty został na miejski SOR. Tego dnia, jak twierdzi, pobrano mu jedynie krew, choć na późniejszym wypisie zaznaczono też wykonanie ultrasonografii chorej nogi. Dopiero w czwartek przeniesiono go na chirurgię (gdzie m.in. po raz pierwszy wykonano wspomniane badanie USG), choć pacjent z tej samej sali twierdził, że łóżko na które tra-

fił Tomanek już od kilku dni było wolne. W piątek w końcu chory doczekał się zabiegu. – *Rozcięli mi nogę, gdzie znaleźli coś z ostatniej operacji. Mówili, że stary bajpas, choć wydaje mi się, że mógł być to element starego opatrunku. Cztery dni później wypisano mnie do domu* – relacjonuje Tomanek. – *Czy to, czy tamto, mogło spowodować sepsę. Po ostatnim zabiegu nie mogli już zaszyć rany, głębokiej na 6 centymetrów, by znów nie zgromadziła się w niej ropa.*

Na wstępie nadesłanej nam z początkiem lipca przez szpital lakonicznej odpowiedzi podpisanej przez prezesa placówki – Mariusza Wójtowicza czytamy, że pacjent nie został przyjęty do szpitala z powodu braku miejsc w oddziale. I dalej: *W takiej sytuacji uzasadnione jest przewiezienie pacjenta do innego ośrodka, celem jak najszybszego przeprowadzenia wszelkich badań diagnostycznych i wdrożenia odpowiedniego leczenia. Z uwagi na fakt, iż pan Tomanek nie został przyjęty w tym dniu również w szpitalu przy ul. Curie-Skłodowskiej, zgłosił się on ponownie do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w naszym szpitalu 5.06.2024 r. Został przyjęty i przekazany do dalszej hospitalizacji w oddziale chirurgii ogólnej z pododdziałem chorób piersi. Pacjent zakończył leczenie w oddziale, lecz nadal pozostaje pod opieką naszej szpitalnej poradni.*

Ta odpowiedź nie rozwiała wszystkich naszych wątpli-

wości ani zastrzeżeń pacjenta. Rozgoryczony postawą kierowniczkę SOR-u Tomanek interweniował też u radnego Alojzego Cieśli, który spowodował, że rzeczniczka pacjenta przeprosiła zabrzanina w imieniu szpitala za zachowanie lekarki. Pozostaje pytanie, czy gdyby Tomanek otrzymał pomoc natychmiast, jak sugerował to lekarz kierujący go na SOR, byłby już dziś zdrowy? Bo obecnie mężczyzna nadal wymaga codziennej zmiany opatrunku i fachowego czyszczenia rany, która nadal ma jeszcze dwa centymetry głębokości. Co drugi dzień robi to już sam, na zmianę z dochodzącą pielęgniarką środowiskową, której opiekę pacjent załatwił sobie sam w przychodni rejonowej. Kontrolną wizytę w poradni przyszpitalnej wyznaczono na wrzesień.

To nie pierwsza skarga na szpitalny oddział ratunkowy w tym szpitalu. I choć część tych pretensji bywa nieuzasadniona i wynika z postawy samych pacjentów, którzy traktują ten oddział jak nocną i świąteczną opiekę zdrowotną, to racje Tomanka wydają się jak najbardziej słuszne. – *Chodzi mi o to, by z większą empatią, a zarazem odpowiedzialnością traktowano tam ludzi, którzy wymagają pilnej pomocy* – tłumaczy nasz Czytelnik. – *Ja miałem szczęście, że nie dostałem sepsy. Ale kolejny odesłany z kwitkiem może już go tyle nie mieć...*

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

OGŁOSZENIE



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykazy nr **30/D-GMZ/2024** i nr **35/D-GMZ/2024**

nieruchomości stanowiących zasób Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykazy wywieszane są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn w menu przedmiotowym: **wykazy nieruchomości – dzierżawa.**

W STRONĘ NATURY

Ogród działkowy to świetny pomysł na aktywne i bezpośrednie obcowanie z przyrodą

Ekologia i terapia

Moda na ogródki działkowe nie mija. Co prawda nie ma już takiego boomu na ich posiadanie jak w trakcie pandemii, kiedy dawały możliwość swobodnego przebywania ze znajomymi na wolnym powietrzu, ale chętnych do ich nabycia i bezpośredniego obcowania z przyrodą nie brakuje. W samych tylko rodzinnych ogrodach działkowych im. Webera w Zabrzu rocznie właściciele zmieniają około 12 ogródków. Nie są z mocy prawa kupowane na własność, ale uzyskuje się ich prawo dzierżawy, a więc niemal nieograniczonego dysponowania.

Działki wystawiane są przez władze ogrodu na licytację albo „sprzedają” je ich właściciele. Czasem – gdy na bardzo zadbanym i atrakcyjnym terenie jest solidna altana – wartość sięga działki kilkudziesięciu tysięcy złotych. Altana może mieć do 35 metrów kwadratowych powierzchni. Regulowana przepisami jest także jej wysokość i zależna jest od tego czy dach jest płaski czy stromy. Wiele altan ma świetne sanitarne zaplecze, kuchnie, a nawet możliwość ogrzewania. Cały teren ROD Webera jest podłączony do wodociągu oraz zelektryfikowany – są także na alejkach lampy solarne oraz aż 38 kamer z zapisem monitoringu. System skutecznie odstrasza złodziei, ale nie... zwierzę, która potrafi – ostatnio dziki – poczynić szkody w uprawach, a nawet ogrodzeniach. No cóż, taki jest urok terenów zielonych nawet w mieście.

– *Dawnymi czasy działki dawały wyżywienie* – mówi Szymon Marczewski, wieloletni prezes ROD im. Webera.

– *Ludzie sadzili w dużych ilościach warzywa, owoce, robili przetwory, hodowali kury czy króliki. Te czasy minęły. Teraz to w większości tereny służące rekreacji, a więc królują kwiaty, rośliny ozdobne, trawniki, łąki kwietne, skalniaki. Oczywiście starsi – u nas najstarsza „działkowiczka”, pani Stefania ma 90 lat – nadal korzystają ze swych terenów w sposób tradycyjny, ale młodzi – a mamy wśród nas nawet 25 -latków! – to już tylko korzystają z uroków ekologicznych zielonego terenu. To wbrew pozorom jednak także odpowiedzialność przyrodnicza, bo trzeba dbać o stan jakościowy i zdrowie swych roślin. No i w związku z tym jednak dużo pracy i zajęć oraz pozyskiwania wiedzy. To jednak przyjemność, bo na łonie natury, a nauki botaniki nigdy za wiele!*

ROD im. Webera to 404 działki o powierzchni zazwyczaj około 400–500 metrów kwadratowych. Są też większe, a nawet tzw. podwójne, bo uprawiane dwie przez jednego dzierżawcę. Jeśli temu podoła



to władze ogrodu nie mają nic przeciwko takim praktykom. Ogrody są zresztą raz do roku kontrolowane komisyjnie – najlepsi gospodarze otrzymują wyróżnienia i nawet nagrody, w tym roku to budki legowe dla ptaków kupione ze środków pozyskanych z karnych odsetek za nieterminowe opłaty. Dzierżawa jest bowiem opłacana wraz z wodą (obecnie to około 500 złotych rocznie) i zdarzają się spóźnialscy... A ci którzy o swe działki nie dbają otrzymują upomnienia. Wśród działkowiczów przeważają zabranie, ale są także mieszkańcy Gliwic, a nawet Katowic, Knurowa i Tychów!

Generalnie to jednak bardzo zadbane przyrodniczo tereny. Użytkownicy korzystają w większości przypadków z najnowocześniejszych i eko-

logicznych metod gospodarowania. Od lat ucieka się od chemicznych oprysków czy nawozów. Stosuje się przede wszystkim naturalne oraz ręczne metody zwalczania szkodników czy chwastów. A tych niestety nie brakuje, nawet na roślinach ozdobnych. Działkowicze korzystają z literatury dydaktycznej a młodzi z porad dostępnych w sieci. Działka to bowiem doskonałe miejsce do rozwijania swojego hobby związanego z uprawianiem wszelkich odmian warzyw, owoców, kwiatów czy krzewów ozdobnych. Przebywanie na łonie natury, bezpośredni kontakt z roślinami, ich pielęgnacja, dają mnóstwo satysfakcji i jest świetną formą spędzenia czasu, relaksu a nawet terapii. Właściciele ogródków działkowych cenią je bowiem

także za możliwość nawiązania kontaktów towarzyskich.

– *Są wśród nas świetni praktycy, ale też wręcz „naukowcy”* – mówi Marczewski. – *Działki służą im nie tylko do rekreacji ale wręcz eksperymentów w hodowli nowych odmian takich jak krzyżówki śliwki i aronii czy nowych odmian kiwi o kwiatach nie wspominając. Jakby jednak nie patrzeć, ogrody działkowe to wielkie zielone płuca miasta. Dają nie tylko ożywczy oddech ich gospodarzom, ale pośrednio wszystkim mieszkańcom Zabrza. Ci korzystają także z naszej oferty rekreacyjnej. Mamy wspólny teren z estradą na różnego rodzaju imprezy, koncerty. Organizujemy np. Dzień Dziecka, Andrzejki, zabawy taneczne. Największe są Dożynki zaplanowane w tym roku na 7 września na godzinę 16. Będą zabawy, konkursy, potańcówka, wręczenie nagród i dyplomów najlepszym gospodarzom.*

Kilkanaście lat temu były plany połączenia w Zabrzu ogrodów działkowych w jeden administracyjnie twór. – *Chcieliśmy się połączyć z sąsiednimi ogrodem Nasza Palma i pobliskim Kolejarem. Chcieliśmy być silniejsi w rozmowach z władzami gminy, czy regionu jeśli chodzi o sprawy ekologii, przyrody, ale też sytuację prawną. Nic z tego nie wyszło, bo chyba jednak i tak każdy z ogrodów bardziej ceni są niezależność i ma inne potrzeby i problemy. A wszyscy i tak mamy wspólną organizację, czyli delegaturę mieszczącą się przy ul. Matejki 37.*

Obecnie największe w Zabrzu są ROD Róża (około 600 działek), które są niemal tak stare jak Zabrze (założeniem były działki wytyczone w 1926 roku przez Kopalnię Makoszowy). ROD im. Webera powołane zostały w 1938 roku. Mają nawet swoją bogato ilustrowaną kronikę. (jak)

Miejska Biblioteka Publiczna w Zabrzu oraz Miejski Ogród Botaniczny w Zabrzu zapraszają wszystkich „latających, bzzzczących, czytających, zakochanych w kwiatach oraz plastrach miodu, i nie tylko” na kolejną edycję Dnia Pszczół. A ten już 24 sierpnia na terenie Miejskiego Ogrodu Botanicznego (Zabrze, ul. Piłsudskiego 60).

Dzień Pszczół niebawem

Na głównej łące atrakcje ruszą już o godzinie 11. Zaplanowano tam kolejno spotkania z Urszulą Mazurowską (na temat sekretów życia pszczoł), a w samo południe z Justyną Bednarek, autorką książek dla dzieci. O godzinie 13 będą animacje z bohaterami literackimi, a o godz. 14 aktorzy Teatru

Nowego zaprezentują fragment spektaklu *Skarpetki w Ogródku* opartej na dziele wspomnianej Bednarek.

Ponadto organizatorzy zapraszają do udziału w takich wydarzeniach jak: *Magia roślin miododajnych*, *Przychodnia pod wierzbami* (tutaj miodem na dolegliwości będzie wspólne

czytanie książek), *Świeczki na kole* (wykonane m.in. z wosku pszczelego), a także na *Granie* oraz budowanie z klocków (na dużej polanie). To główne założenia Dnia Pszczół, ale do programu dojdą jeszcze w tym tygodniu pomniejsze, acz podobno niemniej ciekawe wydarzenia. Całość ma trwać do

późnych godzin popołudniowych. Od godziny 15 zaplanowano bowiem spotkania poświęcone roślinom biblijnym, ziołolecznictwu czy legalnemu (i nielegalnemu) handlowi oryginalnymi roślinami i zwierzętami. Po całym ogrodzie zaś przechadzać się będą popularni elfy. Mają być także ekologiczne warsztaty krawieckie, czyli pokaz przeszyc (ze starych na nowe) ubrań i prostych materiałów. (jl)



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

W Zabrze działają aż dwie ikonopisarskie grupy. Anastasis eksponuje się pomiędzy książkami

By tworzyć ikony nie trzeba mieć dyplomu Akademii Sztuk Pięknych. Tych zresztą się nie „maluje” – tylko zgodnie z nomenklaturą – „pisze”. Nie jest to jednak prosta i szybka czynność, choć przyjemna. Technik, metod i zasad tworzenia specyficznych świętych obrazów na desce można się nauczyć w Śląskiej Szkole Ikonograficznej, której rektorat znajduje się w Zabrze. Ma wiele oddziałów w całym województwie, w tym dwa w naszym mieście; jeden z nich – Anastasis prezentował niedawno swe dzieła na ekspozycji w filii Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Banachiewicza 12. Wielu z korzystających z placówki chciało na pniu kupić te kolorowe, pisane inaczej książki.

Matka Boska sierścią wiewiórki



Według tradycji, autorem pierwszych ikon był święty Łukasz Ewangelista. Ikony są charakterystyczne dla chrześcijańskich kościołów wschodnich – prawosławnego i greckokatolickiego. Ich najważniejszym zadaniem jest głoszenie Dobrej Nowiny i budzenie wiary. Mają być ilustracją historii Bożego Objawienia. Są swoistą teologią zapisaną w kolorach i wizualnym środkiem ewangelizacji. Słowo „ikona” pochodzi od greckiego eikon, oznaczającego obraz, wizerunek lub portret. Ikona jest oknem i bramą, która wprowadza twórcę oraz oglądającego do duchowej, metafizycznej rzeczywistości.

– W naszej grupie są osoby o bardzo różnych zawodach i umiejętnościach artystycznych. Nie to jednak jest ważne, bo pisanie może się nauczyć każdy. Wystarczy chęci, duchowa potrzeba, cierpliwość i czas – mówi Beata Byczewska. – Ludzie sięgają po pędzel i tworzą ikony z różnych pobudek, nie tylko głęboko religijnych, choć ich pisanie to przecież modlitwa, zbliżenie się do Boga. Dla mnie to była też forma terapii i myślę, że dla wielu piszących tak jest. Bo to jest sposób na wyciszenie, zatopienie się myślami w jednym celu, duchowy spokój. A zarazem twórczość, która daje ostatecznie wiele satysfakcji, także takiej zwykłej, że powstało coś pięknego.

Wystawa grupy Anastasis wywołała poruszenie nie tylko na osiedlu Kopernika, ale także w całym mieście, choć informacja o niej nie rozlewała się po internecie czy telewizji. Wieść o niej przekazywana

była raczej pocztą pantoflową i tak docierała do osób nawet z dalekich stron. Grupę założył dwanaście lat temu ksiądz Robert Potempa, który podobne zespoły powołał do życia w Tarnowskich Górach i Gliwicach. Miała swe wystawy w Młodzieżowym Domu Kultury nr 2 (Zabrze, ul. 3 Maja 12) oraz trzykrotnie właśnie w placówkach Miejskiej Biblioteki Publicznej. Od kilku lat administracyjnie Anastasis (podobnie jak druga grupa zabrzańska – Trójca Święta) należy do wspomnianej Śląskiej Szkoły Ikonograficznej z siedzibą przy ul. 3 Maja 46/5, prowadzonej przez księdza Dariusza Klejnowskiego-Różyckiego. Skupia tworzących ikony według wspólnego rytuału, kształtujących duchowość opartą na kontemplacji liturgicznego obrazu. Prowadzi regularne zajęcia, warsztaty wakacyjne, formację duchową i artystyczną, ściśle współpracuje z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego. Struktura SSI

jest oparta na wzorcach uniwersyteckich, które mają swoją średniowieczną, sakralną tradycję. Z tradycji tej czerpie swój szkolny charakter, nazwy urzędów, relacje wspólnotowe i ścisłą więź z lokalnym Kościołem.

– Nasze ikony powstają zatem według ściśle ustalonych regul. Należy mieć świadomość kolejności wykonywania konkretnych kroków i wykorzystania odpowiednich materiałów – opisuje Byczewska. – Deska nie może pochodzić z drzewa iglastego, bo jest zbyt żywiczna i może popękać. Stosuje się zatem – najlepiej klejone – drewno liściaste. Powierzchnia musi być niezwykle gładka, a wielokrotnie malowanie kredą i szlifowanie najpierw grubym a na koniec cieniutkim papierem ściernym – podobnie jak wszystkie inne czynności – może odbywać się tylko ręcznie. Gruntowanie deski robi się za pomocą pulmentu (specjalnej tłustej gliny) wraz z klejem z królika. Farby nanoszone potem to nie gotowy produkt kupiony w sklepie tylko emulsja, którą przygotowuje się z naturalnych suchych barwników, żółtka jajek i octu winnego. No, a teraz o tym co budzi największe emocje – złoto. Wbrew pozorom są to bardzo cienkie, a zatem lekkie płatki. Nie jest to wcale najcenniejsza część ikony. Dopiero całość, efekt końcowy, może być wartościowy i piękny. Z osobna każdy z elementów jest tylko „materiałem”. A płatki złota kroi się specjalnym nożem na poduszce pozłotniczej, a potem poleruje się je agatem. Na tym etapie powstawania ikon można również użyć specjalnych punc do złota, służących do odciskania wzorów i zdobień. Złocenie

na pulment to stara szlachetna metoda pozłotnicza, która daje możliwość uzyskania zarówno matu, jak i błysku na złocie. Po pozłoceniu można rozpocząć proces pisanie ikony. Kolory nanosi się od najciemniejszego do najjaśniejszego, uzyskując w ten sposób głębię i trójwymiarowość. Ważne są także pędzle, a te najlepsze robi się z... włosia wiewiórki.

Przedostatnim elementem jest podpisanie ikony imieniem przedstawianej postaci lub grupy. To właśnie w tym momencie obraz staje się ikoną. Końcowym procesem powstawania ikony jest oliwienie, choć podobno nie wszyscy go stosują bądź wykonują różne techniki konserwacji. Najczęściej używa się pochodnych oleju lnianego i octanu kobaltu. Środki te uwypuklają kolory i zabezpieczają prace przed przebarwieniem na minimum sto lat. Obrazy są oczywiście poświęcone przez kapłanów. – Piszemy głównie dla siebie, dla własnej duchowej potrzeby – mówi nasza rozmówczyni. – Organizujemy wystawy by nie tylko pochwalić się pracami, ale także wyjść do ludzi z duchowym przekazem i modlitwą. Ikona bowiem przez swą atrakcyjność ma pobudzić do refleksji. A to, że widzowie chcą je kupić to bardzo dobrze, bo wtedy siła oddziaływania tych dzieł jest większa, bezpośrednio w domach. Są twórcy, którzy sprzedają swe ikony i właśnie taki przyświeca im cel, a zyski przeznaczają głównie na materiały do kolejnego pisanie. Bywa, że piszemy także wspólne dzieła. Mają one bardziej uniwersalny przekaz i charakter, takie grupowe, wspólnotowe przesłanie. (jak)



CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41



▲ 17 sierpnia (godz. 18) – Kawiarnia Artystyczna: koncert zabrzańskiego zespołu The Branchers.

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochnackiego 12
tel. 32 271-40-77

Do obejrzenia m.in. podziemna Trasa Wodna, czyli najdłuższy tego typu spływ w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kłuczonej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Czynna jest także naziemna strefa dla dzieci Park 12C, gdzie zabawę łączy się z nauką. Na lato wprowadzono wiele promocji, w tym „łączono” bilety na kilka atrakcji.

PUB SMOCZE OKO
Zabrze, ul. Wolności 292
tel. 726 952-110

16 sierpnia (godz. 21) – Daniel Płocica (gitara i wokal, muzyka w stylu grunge/rock).

Parafia WNMP
Zabrze, ul. Bytomska 111b
tel. 32 271-69-89

15 i 18 sierpnia (godz. 8-16) – *Biskupice wczoraj* – Biskupitz gestern (wystawa – w salkach katechetycznych – z historycznymi eksponatami oraz fotografiami dotyczącą dziejów dzielnicy).

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

16 i 23 sierpnia (godz. 18) – wieczór chillout przy muzyce serwowanej przez didżeja; 24 sierpnia (godz. 19) – Letnia scena: *Wieczorna Kawa 5/4* (koncert).

WYSTAWA: *Szlak Zabytków Techniki w artystycznej odsłonie* – plakaty studentów Akademii Sztuk Pięknych z Katowic ukazujące postindustrialne przestrzenie i obiekty (do 31 sierpnia).

Możliwość zwiedzania m.in. wieży i przyległych pogórnich obiektów także. Na miejscu postindustrialne restauracja i bistro.

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska, dworzec PKP
ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86

WYSTAWA: *Ruda ze Śląska* (przyrodnicze zdjęcia wiewiórek autorstwa Marka Foltyna – do 24 sierpnia).

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

22 sierpnia (godz. 11) – folkowe tańce na muzealnej scenie (warsztaty i zajęcia dla dzieci); 31 sierpnia (godz. 11) – spacer z przewodnikiem po dzielnicy Wirek (zbiórka na osiedlu Ficus obok biblioteki).

WYSTAWY: *Kożdy mo swojego ptoka, czyli ślonskie hoby* (wystawa porusza tematykę związaną z tradycyjnymi ślaskimi pasjami, jak i ukazuje współczesne pasje mieszkańców Śląska – w niedzielę wstęp wolny); *Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (multimedialna, czynna codziennie oprócz poniedziałku).

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Wolności 408
tel. 32 271-40-77

25 sierpnia (godz. 18.30) – *Carroll Festiwal: Young Igi, Otocho-dzi, Daria Zawiałow* ▼



31 sierpnia (godz. 20-2) – *Carroll Festival: Świeże brzmienia* (potańcówka, wstęp wolny); 6-7 września (godz. 18) – *All Brass Colors* (festiwal różnych gatunków muzyki z całej Europy wykonywanej na instrumentach dętych).

Do zwiedzania odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa i inne.

PARK TECHNIKI WOJSKOWEJ
Zabrze ul. Mochnackiego 12
tel. 601 65-52-52

EKSPOZYCJA: czołgi, samoloty, pojazdy transportowe, wyrzutnie rakietowe itp.

MUZEUM HISTORII POLSKI LUDOWEJ
Ruda Śląska, ul. Zajęcza 42
tel. 600 507 779

To najstarszy i największy ośrodek w Polsce prezentujący historię Polski Rzeczypospolitej Ludowej. Powstał na terenie XIX-wiecznego poniemieckiego folwarku Dwór Nowa Ruda, a zgromadzone tam: przedmioty codziennego użytku z lat 1945-1989, pomniki socrealistyczne, samochody, motocykle, wyposażenie mieszkań i biur, pamiątki sportowe, plakaty, obrazy, zabawki...

Czynne od środy do niedzieli w godz. 10-18.

Uwaga: w każdą sobotę pierwszych 10 osób, które wejdą do muzealnej kasy z uśmiechem i hasłem „wakacje” otrzyma bezpłatny bilet! W niedzielę natomiast w cenie zwiedzanie z przewodnikiem.

CEGIELNIA
Zabrze, ul. Tarnogórska 4
tel. do org. 32 272-39-42

19 sierpnia (godz. 18) – *Rokita czyta* (więcej poniżej w Tego nie możesz przegapić).

MUZEUM MIEJSKIE GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWA: *Wątki zebrane* – osnową ekspozycji jest twórczość Wandy Hołoszkiewicz (1927-2004), autorki gobelinów i kilimów, w których tradycyjne materiały łączy z syntetyczną formą roślinnych przedstawień. Pokazane są także dzieła innych artystów: prócz ujęć tradycyjnych i ludowych, także wyjątkowy haft malarski w postaci stworzonych jedwabną nicią na aksamicie i płótnie obrazów artystek nieprofesjonalnych, takich jak Amalia Fidyk i Maria Keyha, autorskie aplikacje Czesławy Kałuskiej.

DOK KOŃCZYCE
Zabrze, ul. Dorotki 3
tel. 32 275-04-05

20 sierpnia (godz. 12) – Aerobik w plenerze, 22 sierpnia (godz. 17) – Relaks w tężni (wstęp na imprezy wolny).

26 sierpnia (godz. 10) – *Indygnie – pierwsi ekolodzy* (piknik).

VIOLINOWA CHATA
Zabrze, ul. Tarnopolska 30
tel. 601 460 791

16 sierpnia (godz. 19.45) – Jam Session (prowadzenie Inga Wojciechowska (vocal i gitara). Wstęp wolny!

DOK GRZYBOWICE
Zabrze, ul. Badestinususa 60,
tel. 32 273-82-58

17 i 24 sierpnia (godz. 16) – *Wariacje na wakacje* (zajęcia plastyczne); 19-23 sierpnia (godz. 17) – Letnia akademii szachowa.

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

19-23 sierpnia (godz. 9) – *Domowe dekoracje* – warsztaty artystyczne (płatne), na których powstaną ozdoby malowane na drewnie, szkłe, porcelanie czy wyszywane metodą string art, „slimy” czy szarpaki dla zwierząt ze schroniska Psitul mnie oraz Animal World.

WYSTAWA: *Oczami dzieci* – wystawa ze zbiorów Galerii i Ośrodka Plastycznej Twórczości Dziecka w Toruniu składa się z dwóch części: *Na ludowo* i *Kolor w grafice*. Zbiór ukazuje sztukę widzianą oczami dzieci pochodzących z różnych zakątków świata, m.in. z Węgier, Słowenii, Rumunii czy Indii, ale odnajdziemy tu również prace młodych Polaków. Wystawa została stworzona specjalnie dla najmłodszych – obrazy są powieszone niżej niż zazwyczaj, co ułatwia ich oglądanie.

DOK BISKUPICE
Zabrze, ul. Kossaka 23
tel. 32 274-73-38

26 sierpnia (godz. 16) – Malowanie roślinami (tworzenie obrazów na bazie barwników i ekstraktów z roślin); 27 sierpnia (godz. 16) – plener malarski; 28 sierpnia (godz. 16) – obserwacja owadów i plecenie wianków; 29 sierpnia (godz. 16) – tworzenie makatek z symbolami Biskupic; 30 sierpnia (godz. 16) – tworzenie biżuterii.

ROKITNICKI OGRÓD SPOŁECZNY OBERIBA
Zabrze, ul. Wyszyńskiego 17

21 sierpnia (godz. 17) – *Come and speak* (spotkania poświęcone rozmowom i żywej nauce języka angielskiego); 26 sierpnia (godz. 17) – o metodach zbierania i przechowywania nasion.

ŚLĄSKI TEATR IMPRESARYJNY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

19-23 sierpnia (godz. 9-14) – *Stwory Potwory Ziemi Słowiańskiej* – ćwiczenia teatralne przeprowadzane w oparciu o techniki pracy Jana Dormana, gdzie dziecko stoi w centrum zainteresowania i staje się kreatorem teatralnej rzeczywistości (płatne, zapisy tel. 32 248-62-40); 30 sierpnia (godz. 18) – benefis 50-lecia pracy artystycznej Mariana Makuli (satyryk, artysta estradowy, propagator kultury śląskiej).

KLUB KWADRAT ZSM
Zabrze ul. Ślęczka 8
tel. 32 271-84-64

14 i 21 sierpnia (godz. 16) – *Wesołe popołudnie* (gry, zabawy i konkursy dla dzieci); 20 sierpnia (godz. 15.30) – spotkanie z książką organizowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną.

WIEŻA CIŚNIEN
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88,
32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu, multimedialna ekspozycja).

Na szczycie (w kopule) czynna restauracja.

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

WYSTAWA: *Jedwabnym szlakiem duszy* – malarstwo Heleny Dzionyk na jedwabiu (38 lat pracowała jako nauczyciela plastyki w zabrzańskich szkołach, miała wystawy m.in. we Francji i Kanadzie).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: podsumowanie sezonu Grupy 18-Obysydian.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ



Na granicy o pograniczu

Szykuje się ciekawe wakacyjne spotkanie z literaturą. Na kocykach, z koszami smakołyków, na terenie byłej cegielni. Już 19 sierpnia o godz. 18 przy ul. Tarnogórskiej 4 (przy stawie na granicy Zabrze z Wieszową) miłośników dobrej lektury Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza na degustowanie *Pierwszej polki* Horsta Bienka.

Powieść Bienka, wchodząca w skład słynnej gliwickiej tetralogii, ukazuje historie zwykłych



ludzi żyjących na polsko-niemieckim pograniczu na tle wydarzeń historycznych, dosłownie na chwilę przed wybuchem II wojny światowej. Czytając ją doskonale czuje się wielokulturowość, którą tworzy mozaika narodowości, przekonań politycznych i wierzeń. Osadzając akcję swoich powieści w realiach Górnego Śląska, Bienek szkicował wspaniałe portrety ludzi wywodzących się z różnych kręgów społecznych i narodowych. *Pierwsza polka* w związku z wyczerpaniem nakładu, jest trudno dostępna w bibliotekach, a od kilku lat jest niemal nieosiągalna na rynku księgarskim.

Jeśli aura będzie mokra, zimna albo wietrzna, spotkanie odbędzie się w filii nr 6 MBP przy ul. Krakowskiej 52. (jl)

na ekranach HITY TYGODNIA

15 sierpnia (czwartek), godz. 17.15

Znachor

TVP 2

melodramat



Po odejściu żony i ukochanej córki profesor Wilczur szuka zapomnienia w alkoholu. Ciężko ranny w głowę podczas bójki w szynku traci pamięć. Po kilkunastu latach włóczęgi osiedla się na wsi pod przybranym nazwiskiem i jako Antoni Kosiba zyskuje sławę znakomitego znachora. Pewnego dnia kradnie potrzebne do operacji narzędzia chirurgiczne, aby ratować życie młodej Marysi, w której kocha się z wzajemnością hrabia Leszek Czyński. Znachor trafia za to do więzienia.

15 sierpnia (czwartek), godz. 22.05

Pearl Harbor

polsat

dramat wojenny



Jest to opowieść o ludziach, którym nie dane było przeżyć beztrudną, niewinną młodość. Atak Japończyków na amerykańską bazę Pearl Harbor 7 grudnia 1941 roku porwał do czynu cały naród i zadecydował o przystąpieniu Stanów Zjednoczonych do II Wojny Światowej. Chłopcy w ciągu kilku godzin stali się mężczyznami, nic już nie było takie jak przedtem, a odwaga, heroizm i siła ludzkiego ducha zostały poddane ostatecznej próbie. Miłość, wojna, śmierć, bohaterstwo, widowiskowe naloty i walki powietrzne. Film wzrusza wrażliwe serca i zachwyca rozmachem.

16 sierpnia (piątek), godz. 23.00

Transformers: Zemsta upadłych

polsat

film SF

Reżyser Michael Bay i producent Steven Spielberg przedstawiają kolejną część pełnego akcji przebojowego filmu, w którym rozgrywa się bitwa o losy ziemi. Minęły dwa lata od czasu kiedy młody Sam Witwicky (Shia LaBeouf) dokonał ocalenia Ziemi przed decydującym starciem pomiędzy dwoma wojującymi ze sobą grupami robotów. Pomimo swojej walecznej postawy Sam jest nadal przeciętnym nastolatkiem z typowymi dla swojego wieku problemami – decyzją o wybraniu drogi edukacji i pójściu do collegu, co wiąże się z pierwszą w życiu dłuższą rozłąką z dziewczyną Mikaelą (Megan Fox) i rodzicami.



17 sierpnia (sobota), godz. 23.00

Piraci z Karaibów: Zemsta Salazarapolsat
film przygodowy

Szczęście nie sprzyja kapitanowi Jackowi Sparrowowi (Johnny Depp), a złe wiatry pchają go coraz silniej ku kolejnej awanturze. Duchy korsarzy pod wodzą jego dawnego wroga, przerażającego kapitana Salazara (Javier Bardem), wydostają się z Devil's Triangle z zamiarem unicestwienia każdego pirata, jakiego noszą oceany. Jedyną nadzieją, by uniknąć śmierci, jest dla Jacka odnalezienie legendarnego trójzębu Posejdona, który daje swojemu posiadaczowi całkowitą kontrolę nad morzami i oceanami.

Bohaterów spotykamy po trzydziestu latach (akcja „Samych swoich” rozgrywała się w roku zakończenia wojny), w tej samej, choć oczywiście zmienionej wsi – zasobnej, nowocześniejszej, gdzie jedynym utrapieniem mieszkańców jest brak młodych gospodarzy, którzy przejęliby ziemię zagospodarowaną przez dziadków i ojców. Taki właśnie problem trapi Pawłaka i Kargula. Ich wnuczka Ania nie dostała się na studia. Jest więc nadzieja, że pozostanie

17 sierpnia (sobota), godz. 22.25

Nie ma mocnych

TVP 1

komedia



na wsi. Teraz tylko należy znaleźć dla niej odpowiedniego kandydata na męża. Na horyzoncie pojawia się Zenek Adamiec – technik mechanizacji rolnictwa. Dziadkowie zaczynają „sprawdzanie” potencjalnego dziedzica ich ziemi.

18 sierpnia (niedziela), godz. 20.00

Władca Pierścieni: Dwie wieże

tvn

film fantastyczny



Drużyna pierścienia uległa rozproszeniu. Boromir nie żyje, Merry i Pipin dostali się do niewoli, a Aragorn, Legolas i Gimli znaleźli nowych sprzymierzeńców. Mimo przeszkód wyprawa trwa. Frodo Baggins i ogrodnik Samwise Gamgee podążają w stronę Mordoru, aby tam – w ogniu Góry Przeznaczenia – dopełnił się los pierścienia. Po drodze chwytają Golluma, jednego z wcześniejszych posiadaczy klejnotu, i zmuszają go, by wskazał im drogę do mrocznej krainy. Tymczasem czarodziej Saruman i Sauron sprzymierzają się w celu unicestwienia ludzkości.

OGŁOSZENIE

V GREKA

Zabrze Kończyce, ul. Paderewskiego 28
tel.: 32 275 06 92
zamówienie cateringów tel.: 789 360 170

Greckie finger food

DUŻY ZESTAW 80 sztuk – 480 zł

- 10 Mini ptysi z musem z sera fety/papryka grillowana/rukola
- 10 Mini burger z greckimi bifikami
- 10 Jagnięcia kofty na mini picie
- 10 Mini naleśniki zielone z twarogiem i tososiem
- 10 Roladek z bakłażana panierowane z serem feta
- 10 Spanakotiropitakia
- 10 Grillowana tortilla z gyrosem i warzywami
- 10 Horiatiki na szaszłyku
- Tzatziki

MAŁY ZESTAW 40 sztuk – 250 zł

- 10 Mini ptysi z musem z sera fety/papryka grillowana/rukola
- 10 Mini burger z greckimi bifikami
- 10 Roladek z bakłażana panierowane z serem feta
- 10 Grillowana tortilla z gyrosem i warzywami
- Tzatziki

Koryta mięsne

KORYTKO MAŁE
370 zł

KORYTKO ŚREDNIE
440 zł

KORYTKO DUŻE
550 zł

KORYTKO SZEFA KUCHNI
560 zł

KORYTKO ŚLĄSKIE
560 zł

www.ugreka.com.pl

**PREZYDENT MIASTA ZABRZE**

informuje, że
wykaz nr **2/N-GMZ/2024**

nieruchomości stanowiących zasób Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w najem, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: <https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0> w menu przedmiotowym: **wykazy nieruchomości – najem.**

**PREZYDENT MIASTA ZABRZE**

informuje, że
wykaz nr **23/U-GMZ/2024**

nieruchomości gruntowych stanowiących zasób Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie, podane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: <https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0> w menu przedmiotowym: **wykazy nieruchomości – użyczenie.**

**OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZABRZE**

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w północnej części miasta Zabrze – IV etap

Na podstawie art.17 pkt9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. 2023 poz.977 z późn. zm.) w związku z art. 67 ust.3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz.1688), na podstawie art.39 ust.1 pkt2-5 i art.54 ust.2, ust.3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 roku, poz. 1112 z późn. zm.) oraz w związku z Uchwałą Nr XV/161/11 Rady Miejskiej w Zabrzu z dnia 17 października 2011 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w północnej części miasta Zabrze.

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w północnej części miasta Zabrze - IV etap wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

**w dniach
od 22.08.2024 r. do 20.09.2024 r.
(włącznie)**

w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zabrzu w Biurze Planowania Przestrzennego przy ulicy Piastowskiej 11, pok. 1-3 (1 piętro) w godz. 7.30 do 15.30 (tel. 032 3733580).

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony będzie na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Zabrzu w zakładce: Miasto Zabrze / Planowanie przestrzenne / Dokumenty planistyczne w trakcie opracowania / Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w północnej części miasta Zabrze.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie planu miejscowego odbędzie się w dniu 10.09.2024 r. początek o godzinie 16:00, w Budynku Rady Dzielnicy Osiedla Młodego Górnika przy ul. Młodego Górnika 2c. Dodatkowe informacje związane z dyskusją publiczną można uzyskać pod numer tel. 32/3733580 w godzinach 7.30 do 15.30.

Zgodnie z art.18 ust.1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym(t.j. Dz. U. 2023, poz.977 z późn. zm.) każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego wyłożonym do publicznego wglądu, może wnieść uwagi do projektu planu.

Uwaga powinna zawierać nazwisko, imię lub nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej w terminie do dnia **4.10.2024 r.** (włącznie):

- w formie papierowej: na adres Urząd Miejski w Zabrzu, 41-800 Zabrze, ul. Powstańców Śl. 5-7;

- w formie papierowej - osobiście: sekretariat Biura Planowania Przestrzennego, Urząd Miejski w Zabrzu, ul. Piastowska 11 pok.1-3 (lp.), w Punkcie Obsługi Klienta w Zabrzu, ul. Powstańców Śl. 5-7, w Punkcie Obsługi Klienta w CH M1 w godzinach pracy urzędu;

- w formie elektronicznej - za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym;

- w formie elektronicznej – wniesione za pomocą za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: sekretariat_bpp@um.zabrze.pl

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Zabrze.

Zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE, Dziennik Urzędowy UE, L 119/1 z 4 maja 2016 r. (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) informuję, że informacja o przetwarzaniu danych osobowych znajduje się Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zabrze pod adresem: <https://bip.miastozabrze.pl/doc/4716>

NIERUCHOMOŚCI

Skup nieruchomości:
Mieszkania, domy,
kamienice, udziały
w nieruchomościach,
do remontu, zadłużone,
z komornikiem,
z lokatorami, nieznany
współwłaściciel i inne
problemy prawne.
736-083-054

DO wynajęcia pokój, Centrum
Zabrze. 511-973-142

NAUKA/PRACA

PRZYJME tokarza. Tel. 697-
-361-628

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

ODNAWIANIE wanien. 32/384-
-91-98, 501-707-632

SZYBKA POŻYCZKA Z KOMORNIKIEM 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o

KUPNO/SPRZEDAŻ



Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

www.pietrek.pl

ZABRZE ul. Roosevelta 65 tel. 32 276 31 96	GLIWICE ul. Odrowążów 118 tel. 32 230 40 40	CAŁODOBOWO tel. 602 32 72 96
---	--	--

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

TOWARZYSKIE

POZNAM Panią od 65 lat, miłą, zadbana, na stały związek. Tel. 692-320-959



MPGK Zabrze
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

24h/7 32 271 38 23, 508 970 425

- chłodnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- opieka nad grobami
- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- bezgotówkowa org. pogrzebów



OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZABRZE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w północnej części miasta Zabrze – VI etap

Na podstawie art.17 pkt9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. 2023 poz.977 z późn. zm.) w związku z art. 67 ust.3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz.1688), na podstawie art.39 ust.1 pkt2-5 i art.54 ust.2, ust.3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 roku, poz. 1112 z późn. zm.) oraz w związku z Uchwałą Nr XV/161/11 Rady Miejskiej w Zabrzu z dnia 17 października 2011 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w północnej części miasta Zabrze.

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w północnej części miasta Zabrze - VI etap wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

w dniach
od 22.08.2024 r. do 20.09.2024 r.
(włącznie)

w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zabrzu w Biurze Planowania Przestrzennego przy ulicy Piastowskiej 11, pok. 1-3 (1 piętro) w godz. 7.30 do 15.30 (tel. 032 3733580).

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony będzie na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Zabrzu w zakładce: Miasto Zabrze / Planowanie przestrzenne / Dokumenty planistyczne w trakcie opracowania / Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w północnej części miasta Zabrze.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie planu miejscowego odbędzie się w dniu 12.09.2024 r. początek o godzinie 16:00, w Budynku Rady Dzielnicy Osiedla Młodego Górnik przy ul. Młodego Górnik 2c. Dodatkowe informacje związane z dyskusją publiczną można uzyskać pod numer tel. 32/3733580 w godzinach 7.30 do 15.30.

Zgodnie z art.18 ust.1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym(t.j. Dz. U. 2023, poz.977 z późn. zm.) każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego wyłożonym do publicznego wglądu, może wnieść uwagi do projektu planu.

Uwaga powinna zawierać nazwisko, imię lub nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej w terminie do dnia **4.10.2024 r.** (włącznie):

- w formie papierowej: na adres Urzędu Miejskiego w Zabrzu, 41-800 Zabrze, ul. Powstańców Śl. 5-7;

- w formie papierowej - osobiście: sekretariat Biura Planowania Przestrzennego, Urząd Miejski w Zabrzu, ul. Piastowska 11 pok.1-3 (lp.), w Punkcie Obsługi Klienta w Zabrzu, ul. Powstańców Śl. 5-7, w Punkcie Obsługi Klienta w CH M1 w godzinach pracy urzędu;

- w formie elektronicznej - za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym;

- w formie elektronicznej – wniesione za pomocą za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: sekretariat_bpp@um.zabrze.pl

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Zabrze.

Zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE, Dziennik Urzędowy UE, L 119/1 z 4 maja 2016 r. (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) informuję, że informacja o przetwarzaniu danych osobowych znajduje się Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zabrze pod adresem: <https://bip.miastozabrze.pl/doc/4716>

PIŁKA RĘCZNA

Zdobyli puchar swojego prezesa

Piłkarze ręczni Górnika Zabrze szlifują formę przed startem superligi (przełom sierpnia i września). Mają już na koncie w sumie trzy spotkania sparingowe, z których dwa rozegrali w ramach – organizowanego w hali Pogoni (Zabrze, ul. Wolności 406) – turnieju Silesia Handball Cup. Rywalami naszej drużyny były w ubiegłym weekend (10-11 sierpnia) zespoły z Czech, które – minimalnie, ale jednak – udało

się pokonać. W efekcie zabrzański klub zdobył, nie po raz pierwszy zresztą, puchar, który fundował jego prezes, Bogdan Kmiecik. Tym samym trofeum więc nie musiało opuszczać miasta... Czy za kilka dni gablota chwały Górnika wypełni się kolejnym pucharem?

W najbliższy weekend nasi szczyptorniści będą bowiem kontynuować potyczki z zespołami zza południowej granicy kraju, choć nie tylko.

Udadzą się w każdym razie do czeskiego Brna, by tam wziąć udział w silnie obsadzonym turnieju Kenik Cup. Organizatorzy nie ogłosili jeszcze terminarza rozgrywek, ale wiadomo, że wśród uczestników zawodów są, prócz gospodarzy, m.in. Gwardia Opole, HK Bojnice (Słowacja) oraz... Golden Wolves Fukuoka (Japonia)! W ubiegłym roku w tym turnieju Górnik był trzeci, więc teraz czas na awans do finału, a może i nawet całkowite zwycięstwo!

Na tydzień przed inauguracją (23 sierpnia) rozgrywek ligowych Górnik rozegra jeszcze towarzyskie spotkanie z Arged Rebud KPR Ostrowia Ostrów Wielkopolski. Przy okazji tego sparingu odbędzie się oficjalna prezentacja drużyny na nadchodzący sezon. Szczegóły tej imprezy mamy poznać już niebawem. (s)

Druga klęska drugiego Górnika Czerwona latarnia

Występująca w III lidze rezerwowa drużyna Górnika (grają w niej utalentowani juniorzy i słabsi zawodnicy I drużyny) jest typowym średniakiem, który ani nie walczy o awans ani nie broni się przed spadkiem. Tak w każdym razie było w ostatnich latach, lecz początek obecnych rozgrywek rodzi pytanie, czy aby to się nie zmieni. Oczywiście nie chodzi o to, że Górnik II pójdzie w ślady Zagłębie II Lubin czy nawet ŁKS II Łódź, które

zdołały awansować i grają teraz w II lidze, lecz o sytuację zgoła odwrotną. Wprawdzie to sam początek rozgrywek, ale rezerwiści-juniorzy doznali już dwóch wysokich porażek, w drugiej kolejce na swoim boisku zostali zdemolowani przez Śląsk II Wrocław (1-4). W efekcie zajmują w tabeli ostatnie miejsce, a więc są na razie – jak przyjęło się mówić – czerwona latarnia rozgrywek. A taki Śląsk II Wrocław jest liderem... (w)

BETCLIC III LIGA Grupa III: Górnik II Zabrze – Śląsk II Wrocław 1-4 (1-1): Tobolik (25) – Wołczek (41 i 76), Klimala (49-karny), Kamiński (79-karny). **Tabela:** 1. Śląsk II Wrocław 2 spotkania, 6 punktów (bramki: 8-1); 2. Karkonosze Jelenia Góra i LKS Goczałkowice-Zdrój 2, 6 (6-1);... 18. Górnik II 2, 0 (2-9).

KLASA OKRĘGOWA III liga śląska Bytom-Zabrze: MOSiR Sparta Zabrze – Sośnica Gliwice 3-2 (2-0): Boni (10), Wnuk (21), Macioch (54) – Bładycz (49), Sowula (81); **Gwarek Zabrze – KS 94 Rachowice 2-0 (1-0):** Drobnik (47 i 82). **Tabela:** 1. Gwarek 1, 3 (2-0); 2. MOSiR Sparta i Górnik Bobrowniki Śląskie 1, 3 (3-2).

MAJER KLASA A MKS Zaborze – Zamkowice Toszek 4-1 (1-0): Cielecki (3), Twardoch (51), Del (84), Mirosławski (87) – Klak (86). **Tabela:** 1. AP Team Gliwice 1, 3 (5-1); 2. Zaborze 1, 3 (4-1); 3. Sokół Łany Wielkie i Tęcza Wielowieś 1, 3 (3-1).

EUROTECH KLASA B Quo Vadis Makoszowy – Walka Zabrze 3-1 (1-1): Zawadzki (21), hajok (53), Smoczok (81) – Ferco-wych (42); **Naprzód Świbie – Grzybowicki KS Zabrze 1-3 (1-1):** Jendrysik (34), Dudkiewicz (9), Pagel (62), Ogrodnik (70); **Drama Kamieniec – Piast Pawłów 4-1 (2-0):** Górski (16), Pośpiech (32), Chojka (59), Kujawa (87) – Wydrzyński (65). **Tabela:** 1. Pogoń Ziemiećce 1, 3 (7-2); 2. Orzeł Paczyna 1, 3 (5-0); 3. Ślązak Bycina 1, 3 (4-0);... 6. Makoszowy i Grzybowice 1, 3 (3-1); 8. Walka i Naprzód Świbie 1, 0 (1-3);... 11. Pawłów 1, 0 (1-4).

EUROKAN KLASA C Grupa II: KP Gliwice – MKS Zabrze-Koń-czyce 3-6 (1-3): Kuglin (30), Zajączkowski (61), Pawlik (64) – Bendkowski (8), samob. (27), Gabrys (69), Śpiewak (28), Odnowal (59 i 68); **Trampkarz 22 Biskupice – LKS 45 Bujaków 0-1 (0-0):** Krzemień (58). **Tabela:** 1. Jedność 32 II Przysowice 1, 3 (8-0); 2. Kończyce 1, 3 (6-3); 3. LKS 45 Bujaków 1, 3 (1-0);... 6. Biskupice 1, 0 (0-1).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-19 Górnik Zabrze – Lechia Gdańsk 4-0 (2-0): Strączek (29), Leszczyk (38), Skiba (51-karny i 60). **Tabela:** 1. Górnik, Lech Poznań i Jagiellonia Białystok 1, 3 (4-0).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Grupa zachodnia: Górnik Zabrze – Lechia Gdańsk 4-2 (1-1): Fal (43), Pietrzyk (81), Płocica (84), Wojtczak (90+19) – Szycza (44), Radtke (90+10). **Tabela:** 1. Śląsk Wrocław 1, 3 (7-1); 2. Pogoń Szczecin 1, 3 (3-0); 3. Górnik i Zagłębie Lubin 1, 3 (4-2).



SILESIA HANDBALL CUP 2024 Półfinały: HCB Karwina - Energa Wybrzeże Gdańsk 32:27 (Solak 7, Uzek 4, Patzel 4, Bliznjuk 4, Siroky 3, Prasivka 3, Harabis 2, Bajer 2, Nantl 1, Skalicki 1, Kristek 1 - Tomczak 7, Domagała 5, Stępień 4, Będzikowski 3, Czapliński 2, Stanescu 1, Peret 1, Siekierka 1, Pepliński 1, Papina 1, Niedzielenko 1), Górnik Zabrze - HC Robe Zubri 32:32 (Szyszko 8, Czerkaszczenko 4, Minocki 4, Racotea 5, Artemenko 3, Krawczyk 3, Bogacz 2, Krępa 1, Komarzewski 1, Morkovsky 1 - Bak 5, Kyryljuk 4, Paquiom 4, Psehica 4, Mitcal 3, Palat 3, Slachta 2, Hybner 2, Hrostka 2; Kucsera 2, Sisak 1), karne: 3-2; **mecz o 3. miejsce:** Energa Wybrzeże Gdańsk - HC Robe Zubri 38:26 (20:13), **final:** Górnik Zabrze - HCB Karwina 29:28 (Ilczenko 6, Racotea 5, Artemenko 3, Czerkaszczenko 2, Krawczyk 2, Krępa 2, Minocki 2, Morkovsky 2, Pinda 2, Bogacz 1, Komarzewski 1, Szyszko 1 - Patzel 7, Uzek 6, Nantl 3, Prasivka 3, Bajer 2, Bliznjuk 2, Skalicki 2, Siroky 1, Harabis 1, Kristek 1).

Kolejność: 1. Górnik Zabrze, 2. HCB Karwina (Czechy), 3. Energa Wybrzeże Gdańsk, 4. HC Robe Zubri (Czechy). **Wyróżnienia indywidualne - król strzelec:** Jonat Patzel (Karwina), **najlepszy zawodnik - Dan Emil Racotea** (Górnik), **najlepszy bramkarz - Kacper Ligarzewski** (Górnik).

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

PKO BP EKSTRAKLASA: Górnik Zabrze - Raków Częstochowa (18 sierpnia, godz. 20.15) - Zabrze-Centrum Południe, ul. Roosevelta 81; transmisja w kodowanych telewizjach Canal+Sport3 i Canal+4K Ultra HD oraz w aplikacji Canal+Online).

BETCLIC III LIGA. Grupa III - 3. kolejka: MKS Kluczbork - Górnik II Zabrze (16 sierpnia, godz. 17); **4. kolejka:** Górnik II Zabrze - LGKS 38 Podlesianka Katowice (21 sierpnia, godz. 17) - Zabrze-Mikulczyce, ul. Mickiewicza 66a).

KLASA OKRĘGOWA. III liga śląska Bytom-Zabrze: Concordia Knurów - Gwarek Zabrze (17 sierpnia, godz. 15), Tempo Paniówki

- MOSiR Sparta Zabrze (18 sierpnia, godz. 15).

MAJER KLASA A: Olimpia Pławniowice - MKS Zaborze (17 sierpnia, godz. 17).

EUROTECH KLASA B: Walka Zabrze - Ruch II Kozłów (18 sierpnia, godz. 17) - Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40), Piast Pawłów - Start Kleszczów (17 sierpnia, godz. 17) - Zabrze-Pawłów, ul. Rogoźnicka 52), Grzybowicki KS Zabrze - Naprzód Łubie (18 sierpnia, godz. 11) - Zabrze-Grzybowice, ul. Spółdzielcza 12a), Quo Vadis Makoszowy - Naprzód Świbie (18 sierpnia, godz. 17) - Zabrze-Makoszowy, ul. Daleka 2).

EUROKAN KLASA C. Grupa II: Tempo II Paniówki - Trampkarz 22 Biskupice (17 sierpnia, godz. 17), MKS

Zabrze-Kończyce - Carbo II Gliwice (18 sierpnia, godz. 11) - Zabrze-Kończyce, ul. Dorotki 1).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-19: Górnik Zabrze - Stal Rzeszów (17 sierpnia, godz. 14) - Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa zachodnia: FASE Szczecin - Górnik Zabrze (17 sierpnia, godz. 16).

PIŁKA RĘCZNA

KENIK CUP (Brno/Czechy): nieznany rywal - Górnik Zabrze (16 sierpnia, godz. 17.10), nieznany rywal - Górnik Zabrze (17 sierpnia, godz. 11), mecz o miejsce (18 sierpnia, godz. 10, 12 lub 14).



GÓRNIK – LECHIA (4-0). Ostrych starć w meczu juniorów starszych bynajmniej nie brakowało.

Czyżby Górnik wkroczył na zwycięską ścieżkę?

Po niemrawym początku (porażka i remis) Górnik ma teraz na koncie dwa zwycięstwa z rzędu: do wygranej z Pogonią Szczecin dołożył niepodziwianie triumf na wyjeździe nad Radomiakiem (psując gospodarzom fetę, gdyż świętowano akurat 40. rocznicę pierwszego występu w ekstraklasie). I również ta druga wygrana została odniesiona „w ostatniej chwili”, bo tak jak zwycięski gol w meczu ze szczecinianami został zdobyty w 83 minucie, tak teraz radomian nasi piłkarze pogrążyli w 81 minucie. Bo wygląda to teraz tak, że Górnik zaczyna dominować i pokazywać co ma w swej grze najlepszemu w drugiej połowie, gdy na boisko wchodzi zawodnicy... rezerwowi!

W meczu z Pogonią zwycięskiego gola zdobył Luka Zahović, który tyle co wszedł na boisko i po raz pierwszy kopnął piłkę. W spotkaniu z Radomiakiem Słoweniec pojawił się na boisku już zaraz po przerwie i zdobył gola na 1-1 w 73 minucie (po podaniu Erika Janży), a Norbert Wojtuszek, który także grał od drugiej połowy, dobił rywala strzałem we wspomnianej 83 minucie (jemu sprytnie zagrał Lukas Ambros). Ławka rezerwowych jest więc naszą siłą, ale czy tak będzie w kolejnych meczach? Niestety w zespole pojawiły się problemy ze zdrowiem, m.in. meczu w Radomiu nie dokończył sam Zahović (uraz barku). A Słoweniec to te-

Zmiennicy



raz gwiazda zespołu: w trzech ostatnich meczach notował gole i asysty!

Mimo to w klubie oczywiście panuje optymizm, bo zespół ma na koncie siedem punktów i choć w ubiegły weekend nie poprawił – mimo zwycięstwa! – pozycji w tabeli (był dziewiąty, jest dziewiąty) to zbliżył się do czołówki. Do wicelidera traci jeden punkt, a do lidera teoretycznie dwa (trzeba pamiętać, że Jagiellonia ma mecz zaległy). Trener Jan Urban oczywiście wciąż widzi mankamenty w grze zespołu i jego słabości, nad którymi trzeba pracować. – Już w pierwszej minucie meczu z Radomiakiem mogliśmy stracić bramkę. Nie udało nam się szybko wprowadzić piłki w pole karne rywala, była kontra, ale całe szczęście, że dobrze interweniował Rafał Janicki. Mieliliśmy sporo problemów przy stałych fragmentach gry i mimo, że byliśmy więcej przy piłce, to zdecydowanie lepsze sytuacje stwarzał rywal. Natomiast, my owszem operowaliśmy dobrze piłką, ale nie stwarzaliśmy zagrożenia pod bramką przeciwnika. Stąd też zrobiliśmy dwie zmiany i wydaje mi się, że zespół w drugiej połowie zagrał na bardzo dobrym poziomie. Było mnóstwo gry krótkiej, kombinacyjnej. Tych sytuacji może nie było aż tyle, jednak byliśmy cały czas blisko. Cieszymy się ze zwycięstwa na trudnym terenie, bo tutaj wiele drużyn straci punkty, a my wywozimy trzy – podsumował poprzedni mecz zabrzański szkoleniowiec. A my czekamy na kolejne spotkanie i trzecie zwycięstwo z rzędu! (ws)

EKSTRAKLASA jesień 2024

Lech Poznań – Górnik	2-0
Puszcza Niepołomice – Górnik	2-2 (Sanchez, Rasak)
Górnik – Pogoń Szczecin	1-0 (Zahović)
Radomiak Radom – Górnik	1-2 (Zahović, Wojtuszek)
Górnik – Raków Częstochowa	18 sierpnia, godz. 20.15
Cracovia Kraków – Górnik	24 sierpnia, godz. 17.30
Górnik – Lechia Gdańsk	1 września, godz. 12.15
Motor Lublin – Górnik	14-15 września
Górnik – GKS Katowice	21-22 września
Legia Warszawa – Górnik	28-29 września
Górnik – Zagłębie Lubin	5-6 października
Górnik – Stal Mielec	19-20 października
Widzew Łódź – Górnik	26-27 października
Górnik – Jagiellonia Białystok	2-3 listopada
Śląsk Wrocław – Górnik	9-10 listopada
Górnik – Piast Gliwice	23-24 listopada
Korona Kielce – Górnik	30 listopada-1 grudnia
Górnik – Lech	7-8 grudnia

EKSTRAKLASA tabela po 4. kolejce

1. Jagiellonia* (m)	9	7-2
2. Piast	8	7-4
3. Widzew	8	6-3
4. Lech	7	6-3
5. Pogoń	7	6-3
6. Legia	7	6-4
7. Raków	7	3-1
8. Cracovia	7	5-4
9. GÓRNIK	7	5-5
10. Zagłębie	5	4-5
11. Motor* (b)	4	3-3
12. Katowice (b)	4	4-5
12. Radomiak*	3	5-6
14. Śląsk*	2	1-3
15. Puszcza	2	4-7
16. Lechia (b)	2	3-7
17. Stal	1	1-5
18. Korona	1	1-7

* – drużyna rozegrała jeden mecz mniej; (m) – mistrz Polski 2024; (b) – beniaminek rozgrywek.

Najbliższy rywal: RAKÓW CZĘSTOCHOWA

Powrót trenera



Gdy wiosną 2023 roku Raków zdobył pierwsze w historii mistrzostwo Polski wydawało się, że może zdominować ligowe rozgrywki na lata. Przemawiała za tym stabilność finansowa klubu (należy do Marka Świerczewskiego, właściciela sieci znanej sklepów komputerowych), mądre i wizjonerskie zarządzanie. Tych planów nie miała prawa ponoć przekreślić nawet niespodziewana rezygnacja z pracy jednego z architektów sukcesu, charyzmatycznego trenera Marka Papszuna, który zdecydował się odejść z klubu u szczytu popularności – niby po to, żeby odpocząć, ale było jasne, że chce wykonać kolejny krok w karierze i przejąć reprezentację Polski lub dobry klub zagraniczny. Na swego zastępcę zarekomendował dotychczasowego asystenta, Dawida Szwaregę, a ten... zadaniu nie podołał. Ubiegły sezon był dla częstochowian wielkim rozczarowaniem, zakończył się siódmym miejscem (tuż za Górnikiem), nie dającym sprawy gry w europejskich pucharach.

Nie powiodło się też Papszunowi, dla którego nie wpłynęła satysfakcjonująca oferta pracy. Przed nowym sezonem, gdy jasne było, że Raków musi szukać nowego szkoleniowca, pierwsze kroki skierowano więc do mistrzowskiego trenera, a ten zgodził się na powrót. Stary trener zastał w Częstochowie znacznie zmienioną drużynę, którą teraz układa według własnej koncepcji. Nie znalazło się w niej miejsca m.in. dla bardzo dobrze wspomnianego w Zabrzu pomocnika Bartosza Nowaka, który kilkanaście dni temu został sprzedany do GKS-u Katowice. Do Rakowa powrócił za to z Górnika Szymon Czyż, który jednak ciągle leczy kontuzję i na razie jest poza kadrą drużyny. (sw)

STRZELCY: 4 gole – Mikael Ishak (Lech), Leonardo Rocha (Radomiak); 3 gole – Eftymis Koulouris (Pogoń); 2 gole – Fran Alvarez i Jakub Łukowski (Widzew), Michael Ameyaw (Piast), Piotr Ceglarz (Motor), Michał Chrapek (Piast), Dino Hotić (Lech), Blaž Kramer i Luquinhas (Legia), Jarosław Kubicki (Jagiellonia), Mick van Buren (Cracovia), LUKA ZAHOVIĆ (Górnik), Adam Zrelak (Katowice).

Transferowe last minute: Piotr Krawczyk sprzedany do Wisły Płock

Był jednym z dwóch najdłuższych grających obecnie w Górniku piłkarzy. Piotr Krawczyk – mimo częstej krytyki, której zawsze poddawani są napastnicy z małą liczą strzelonych goli – trwał w Górniku przez pięć lat, ale w tym sezonie już w ekstraklasie w nim nie zagra. W ubiegłym tygodniu zabrzański klub poinformował, że zawodnik został definitywnie sprzedany do I-ligowej Wisły Płock, do której tego lata trafił także przeciw-

Dani Pacheco (po zakończeniu umowy w Zabrzu). Krawczyk zadebiutował już w nowych barwach, w zwycięskim meczu z Odrą Opole (2-1) wszedł na boisko w 67 minucie. Gola nie strzelił.

Krawczyk już wielokrotnie był przymierzany do odejścia (m.in. do Podbeskidzia Bielsko-Biała), ale kłopoty z pozyskaniem napastników sprawiały, że jednak zostawał w klubie na kolejne sezony. Trener Urban wierzył w jego snajperski in-

stynkt, z początku kolejnych sezonów nawet dla niego był napastnikiem pierwszego wyboru, ale szybko tracił tę pozycję. Bo choć potrafił błysnąć, a przede wszystkim miał cechę kluczową dla napastnika: z łatwością dochodził do pozycji strzeleckich, bo – jak mówi się w futbolowym slangu – piłka „szukała go w polu karnym”, to jednak nie spełniał oczekiwań. W 125 meczach (ekstraklasa i Puchar Polski) w barwach Górnika zdobył zaledwie

17 bramek (plus siedem asyst). Podkreśla się, że być może zbyt późno trafił do ekstraklasy (gdy Górnik ściągnął go z III-ligowej Legionovii Legionowo miał 24 lata) i straconego czasu, jak i nabytych złych nawyków, nie udało mu się już zniwelować...

Po jego odejściu piłkarzem z najdłuższym nieprzerwanym stażem w Górniku jest kapitan Erik Janża, który pojawił się w naszym klubie – tak jak Krawczyk – w 2019 roku. (ws)



Rzadki tłum



Takie obrazki w Zabrzu to już wielka rzadkość. Masowe imprezy ze względu na oszczędności miasta przeszły do historii, a okrojony Summer Festival ledwo co się zaczął, a już się kończy. Gwiazdą pierwszego, a zarazem przedostatniego koncertu (10 sierpnia) był raper Gibbs. To on ściągnął rzesze widzów, które kiedyś mogły w czasie wakacji co tydzień słuchać kogoś innego... (jl)

Dusza trafia przed oblicze św. Piotra.

– Zawód?
– Lekarz.
– To wchodzi wejściem dla dostawców.

– Moja siostra jest chora na szkarlatynę – oznajmia Jasio w szkole.

– To wracaj do domu, bo mi zarazisz całą klasę – poleca wychowawczyni.

Po dwóch tygodniach Jasio pojawia się na lekcjach.

– I co, siostra wyzdrowiała? – pyta się nauczycielka.

– Nie wiem, jeszcze nie napiła.

– To gdzie ona jest?
– W Niemczech.

HUMOR

– Jak witają się ludzie bez rąk.
– Czołem.

W wojsku generał pyta.

– Kto zna się na muzyce?

Pięć osób podnosi rękę.

Na co generał.

– I bardzo dobrze! Mam fortepian do wniesienia na 10 piętro.

Mama do Jasia:

– Wiesz, ta dziewczyna, którą przyprowadziłeś, jest bardzo ładna i miła, ale wysyłając cię po osiemnastkę miałam na myśli śmietanę.

Ośmiolatek przychodzi do ojca z pracą domową z przyrody:

– Tatusiu, skąd bierze się burza?

Ojciec wzdycha i odpowiada:

– Synku, czasami z jednej skarpetki...

Pewien Chińczyk, udał się na zakupy do osiedlowego sklepu spożywczego:

– Dziń dobly, ci jest mąka?

– Nie ma mąka – odpowiada sprzedawczyni, zmierzwiwszy obcokrajowca wzrokiem.

Chińczyk chwilę wpatruje się w panią jak zaczarowany, kiedy ta już, już chce mu zacząć tłumaczyć na migi, pyta niepewnie:

– A ciemu pani uziwa mianownika zamiast dopełniacza?

W życiu nie chodzi o to,
by przetrwać burzę,
ale o to, by nauczyć się
tańczyć w deszczu

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

środa		temp.	19	28°C	1014 hPa	wiatr		18 km/h
czwartek		temp.	20	31°C	1014 hPa	wiatr		6 km/h
piątek		temp.	20	30°C	1015 hPa	wiatr		5 km/h
sobota		temp.	20	30°C	1012 hPa	wiatr		7 km/h
niedziela		temp.	17	26°C	1008 hPa	wiatr		10 km/h

KARTKA Z HISTORII

Młodzież całej Europy odwiedza Zabrze

W dalszym ciągu trwa seria zagranicznych wizyt, zainicjowanych przez „Juventur”. 10 bm. członkowie organizacji ZMS-owskiej ZFMG podejmowali blisko 30-osobową grupę turystyczną młodzieży wiojskiej. Wkrótce oczekiwane są wizyty młodzieży bułgarskiej (15 bm) i komsomolców ze Związku Radzieckiego, którzy odwiedzą kop. „Pstrowski” – 19 bm. Przyjadą również delegacje CSRS i Rumunii.

Jednocześnie, ponad 30 ak-

tywistów ZMS z Zabrza przebywa aktualnie za granicą, na Węgrzech, w NRD, CSRS Rumunii i Bułgarii oraz w Związku Radzieckim, na atrakcyjnym komsomolskim „rajdzie przyjaźni”, z Moskwy przez Erywań, So- czi do Kijowa. Dowiadujemy się również, że w związku z rewizytami tegorocznych gości z „Juventuru”, w roku 1965 wyjedzie za granicę 3-krotnie liczniejsza grupa młodzieży zabrzań- skiej.

(ZK)

Obywatelski czyn

Znalezienie poszukiwanego bloku w labiryncie bloków na osiedlu Matejki nie było łatwe, szczególnie wieczorem. Brak oświetlonych numerów budynków utrudniał życie mieszkańcom i – pracę lekarzom Pogotowia. Ten poważny mankament

usunął ostatnio jeden z mieszkańców. inż. Woźniak – w czynie społecznym – wypisał numery budynków na szybkach, które następnie zostały umieszczone w ramach. Wartość wykonanej pracy określa się na ok. 6 tys. zł. (a)

Głos z 16 sierpnia 1964r.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Sprawa, która cię stresowała, nie rozstrzygnie się na twoją korzyść, ale wreszcie przekonasz się na czym stoisz. I gdzie szukać podparcia.



BYK
(21.04 – 21.05)

Wszyscy będą ci zazdrościć energii i pomysłowości, dlatego twoje słowa będą słuchane z uwagą. Wykorzystaj to, żeby wprowadzić zmiany, o które walczysz od dawna.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Nie wódźcie pecha na pokuszenie, bo sobie o was przypomni. Unikajcie decyzji potencjalnie opłacalnych, ale jednak nadmiernie ryzykownych.



RAK
(22.06 – 22.07)

Im bardziej idziesz na skróty, tym trudniej będzie ci dojść do celu. Weź się do systematycznej i solidnej roboty, a nie marnuj swojego potencjału.



LEW
(23.07 – 22.08)

Zrezygnuj z tego, co ci szkodzi. Drobne nałogi są przyjemne, ale teraz najważniejsze jest zdrowie. Żeby je chronić niestety nie wystarczą już tylko półśrodków.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Zwróć uwagę na Raka z twojego towarzystwa. Nie jest z niego wcale taki nieborak; więcej: można z nim konie kraść, a on chciałby cię mieć w swojej szajce.



WAGA
(23.09 – 22.10)

Niepostrzeżenie oddaliłaś się od ideałów, które ci niegdyś przyświecały. Jeszcze trochę, a staniesz się zupełnie innym człowiekiem niż chciałaś.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Nie oczekuj nagrody za swoje zasługi, wykaż się bezinteresownością. Z czasem twój kunszt zostanie doceniony, co zaowocuje nową, bardzo intratną i oryginalną propozycją.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Miło jest sobie swawolnie pofantazjować, ale nie należy z tym przesadzać. By sprostać nadciągającej rzeczywistości, musicie twardo stąpać po ziemi.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Nie pozwól, by emocje brały górę nad rozsądkiem. Sytuacja, którą się trapiś, jest do opanowania, ale musisz przemysleć ją na chłodno i na nowo.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Folgując swoim zachciankom możesz poczuć namiastkę szczęścia, ale jego pełnię możesz osiągnąć jedynie poddając się wyrzeczeniom. Będzie warto, naprawdę!



RYBY
(20.02 – 20.03)

Informacja, którą uzyskacie we wtorek wprowadzi was w istic szampański humor. Niech tylko ogólna radość nie odbierze wam zdrowego rozsądku!